

Nowak, Eugeniusz

Z dziejów ornitologii w Polsce północnowschodniej

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 33-76

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Eugeniusz Nowak

Z DZIEJÓW ORNITOLOGII W POLSCE PÓŁNOCNOSCHODNIEJ

Bogactwo fauny i flory oraz charakter krajobrazu Polski północno-wschodniej warunkują duże zainteresowanie nauk przyrodniczych tym obszarem. Dziedzina, która już od kilku stuleci przyciągała tu uwagę badaczy jest ornitologia — nauka o ptakach. W ostatnich latach obserwuje się na terenie tego regionu szczególne ożywienie ekologicznej faunistyki ornitologicznej, co łączy się ze wskaźnikową rolą ptaków w badaniach środowiska przyrodniczego. Prócz zoologów zawodowych w pracach tych biorą udział także liczni ornitolodzy amatorzy, od r. 1983 poczynaniom tym nadano nową formę organizacyjną: w Stacji Ornitologicznej Instytutu Zoologii PAN w Gdańsku (dawn. Górki Wschodnie) powstała centrala planująca i koordynująca ten projekt badawczy¹. 20—21 października 1984 odbył się w Bydgoszczy I Zjazd Ornitologów Polski północnowschodniej, na którym wygłoszono m.in. referat o historii badań ornitologicznych terenu; duże zainteresowanie uczestników tym tematem skłoniło mnie do rozszerzenia treści referatu i opublikowania go w formie niniejszego artykułu.

Ponieważ chodzi tu o temat trudny (obszar o długiej i aktywnej działalności naukowej oraz o burzliwej historii) proszę uprzejmie Czytelników o krytyczne uwagi.

Poniższy zarys historyczny ornitologii podzielono na 6 okresów odpowiadających epokom historycznym obszaru leżącego dziś w granicach Polski północnowschodniej:

- Państwa Prusów;
- podboju Prusów, zniszczenia ich struktur organizacyjnych i kultury oraz istnienia Państwa Zakonnego (w. XIII — 1525);
- od powstania Prus Książęcych i Prus Królewskich do rozbiorów Polski (1525 — koniec XVIII wieku);

¹ Zob. broszurę wydaną przez Stację Ornitologiczną Instytutu Zoologii PAN, *Badania ptaków Polski północno-wschodniej (instrukcja dla uczestników)*, Warszawa 1983 oraz E. Nowak, *Spis gatunków ptaków Pojezierza Mazurskiego i krain sąsiednich*, Mehlum 1984. Przybliżony obszar geograficzny objęty niniejszym opracowaniem przedstawiono na mapie tej ostatniej publikacji (ss. 30—31).

— panowania pruskiego i rosyjskiego łącznie z latami wojny napoleońskiej i Księstwa Warszawskiego (koniec XVIII w. — 1918);

— międzywojenny wraz z latami drugiej wojny światowej (1918—1945);

— powojenny (od r. 1945).

Tekst przeglądu historycznego uzupełnia „*Aneks*” zawierający życiorysy wybranych osób, których działalność przyrodnicza i ornitologiczna łączy się z regionem (przy nazwiskach tych osób zamieszczono w poniższym tekście gwiazdki *).

Okres Państwa Prusów

Istnieją językoznawcze dowody dobrej znajomości ptaków wśród dawnych Prusów: w zachowanych zapisach języka staropruskiego odnaleziono wiele nazw zwierząt, a wśród nich liczne nazwy gatunków lub grup gatunków ptaków. Dominować zdają się wśród tego słownictwa nazwy zwierzyny łownej. Kilka przykładów: „*antis*” znaczy kaczki, „*arealie*” — orzeł, „*bruneto*” — jarząbek, „*doacke*” — szpak². Dla dawnych Prusów (wiek IX—XIII) ptaki stanowiły zapewne nie tylko obiekt łowów i niebagatelną część ich zaopatrzenia w żywność, ale także przedmiot kultów religijnych. Pośrednich dowodów na to dostarczają niektóre zwyczaje i przesady Litwinów Pruskich i Mazurów, mogące być dziedzictwem obyczajów pogańskich dawnych Prusów. I tak Litwini, m.in. w okolicy Gołdapi, obchodzili hucznie przez stulecia święto bociana (*Sterkavimas*) przypadające na początek wiosny — zagrody z gniazdami bocianami uważane były za szczęśliwe; u Mazurów m.in. w okolicy Działdowa i Nidzicy rozpowszechniona była wiara w różne postacie małych duchów (kobłuki, chobołdy, koboldy), które mogły pojawiać się także w postaci ptaków, najczęściej sów³.

Okres w. XIII do r. 1525

Z okresu Państwa Zakonnego nie zachowały się co prawda informacje o znajomości składu gatunkowego, rozmieszczenia lub zasobów ptaków regionu, znane są jednak dwie dziedziny działalności, interesujące z punktu widzenia badacza historii ornitologii: łowy ptaków dla celów kulinarnych oraz chwytanie, układanie i użytkowanie ptaków drapieżnych, głównie sokołów, dla celów łowczych.

² J. Powierski, *Pierwszy tom nowego słownika języka pruskiego*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1978, nr 4, ss. 567—623.

³ Fliszą o nich np. O. Kolberg, *Mazury Pruskie*, Wrocław — Poznań 1986 i Ludwik z Pokiewia, *Litwa*, Wilno 1846.

O roli ptaków w zaopatrzeniu żywnościowym świadczyć mogą następujące przykłady: zapisy administracji Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego w Malborku z lat 1399—1409 zawierają informację, że kuchnia zamkowa przyjmowała dostawy jarząbków i że przysmak ten był wysoko ceniony; z r. 1512 pochodzi zapis inwentaryzacyjny jednego z komturatów krzyżackich wymieniających m.in. beczki z zasolonymi dzikimi kaczkami; kontynuacją tradycji ludu pruskiego był zapewne, zachowany jeszcze do XIX w. przez chłopów litewskich z okolic Gołdapi, zwyczaj polowania na ptaki strzałami jesionowymi z łuków (polowali oni na gęsi, żurawie, czaple i kaczki, nigdy podobno nie chybając).

Łowienie i układanie sokołów praktykowane było u Krzyżaków przez doskonałych fachowców, świetnych znawców ptaków drapieżnych. Świadczą o tym choćby liczby odłowionych ptaków, np. w dziesięcioleciu 1399—1409 schwytano ich 1413! Już w XIV w. mieściła się w Malborku szkoła sokolnicza. Dobrze ułożone ptaki drapieżne stanowiły także prezenty dla głów koronowanych (m.in. wysyłano sokoły do króla Polski, do cesarza niemieckiego w Wiedniu oraz do papieża); Kazimierz III Wielki (1333—1370) otrzymywał np. po 18 sokołów rocznie jako dar lenny od Krzyżaków. Kwitł handel sokołami i to po bardzo wysokich cenach. Także po polskiej stronie granic Państwa Krzyżackiego zajmowano się sokolnictwem: w Płocku posiadał sokolarnię książę Bolesław III (1323—1351)⁴.

Okres Prus Królewskich i Książęcych do rozbiorów Polski

Epoka odrodzenia, która wkroczyła po sekularyzacji Zakonu, przyniosła pierwsze drukowane informacje o ptakach regionu, stanowiące zaczątek badań ornitologicznych. Wiedza ta miała początkowo charakter ściśle użytkowy — ograniczała się do łowiectwa. Mateusz Cygański* (w. XVI), autor książki *Myślistwo ptasze* wydanej 400 lat temu w Krakowie, co najmniej częściowo opartej na osobistych doświadczeniach ornitologiczno-łowieckich z obszaru Prus Królewskich, jest pierwszym znanym nam ornitologiem regionu⁵. Musiał on być doskonałym znawcą ptaków — w swym dziełku opisuje bowiem około 150 gatunków (przy czym mowa tam jedynie o ptakach łownych). Poza znajomością różnorodności gatunkowej ptaków wykazuje też Cygański spory zasób wiedzy o ich biologii

⁴ Powyższe fakty zaczerpnięto z trzech ksiązek: F. Mager, *Wildbahn und Jagd in Alt-preussen*, Neudamm — Berlin 1941; M. Mazarski, *Z sokołami na łowy*, Warszawa 1977; Ludwik z Pokiewia, op. cit., s. 91. Opracowania te zawierają także szereg dalszych informacji o polowaniach w dawnych czasach.

⁵ E. Nowak, *O Mateuszu Cygańskim i o ptakach*, Warmia i Mazury, 1985, nr 11, ss. 1 i 4—5.

i etologii. Wie np., że ptaki dzielą się na wędrownie i osiadłe, że kukułka nie wysiaduje własnych jaj, zna doskonale głosy różnych gatunków ptaków, wie, że głuźzec częściowo głuchnie w trakcie tokowania, zna sposoby układania ptaków drapieżnych, wie, że drzemlik należy do rodziny sokółów, a sroka spokrewniona jest z ptakami krukowatymi itd. Za czasów Cygańskiego tereny legowe dropia sięgały aż po obszar regionu, gnieździła się tu siewka złota, a legowiska pardw rozciągały się dalej na południe niż obecnie i być może dochodziły do okolic Braniewa. Liczniej niż obecnie występowały bąki, gęsi gęgawe, jarząbki, cietrzewie, głuźce, żurawie, przepiórki, siniaki, różne gatunki sów i dzierzby srokosze⁶. Wiek XVII nie pozostawił żadnych publikacji lub dokumentów, informujących o badaniach ornitologicznych na terenie regionu. Dopiero w pierwszej połowie XVIII w. ukazały się po łacinie dwa obszerne dzieła o przyrodzie ożywionej i nieożywionej Królestwa Polskiego i Litwy, podające też sporo informacji o ptakach pojezierzy i pobrzeża Bałtyku⁷. Ich autorem był jezuita Gabriel Rzączyński* (1664—1737). Są to: *Ciekawa historia naturalna Królestwa Polskiego (Historia naturalis curiosa Regni Poloniae etc.)* wydana w r. 1721 w Sandomierzu oraz *Uzupełnienie historii naturalnej (Auctuarium historiae naturalis etc.)* wydane pośmiertnie w Gdańsku w r. 1742 i wznowione w r. 1745. Rzączyński kształcił się i pracował w wielu miejscowościach Królestwa, m.in. w Toruniu (1697) i w Gdańsku (1717—1719 oraz 1725—1737). Mimo że nie studiował przyrody, udało mu się zebrać i usystematyzować do druku ogrom informacji, wśród których znajdują się też teksty poświęcone faunie ptaków: 38 stron w *Historii Naturalnej* i 84 strony w *Uzupełnieniu*; łącznie opisał Rzączyński przeszło 170 gatunków ptaków. Podane przez niego informacje pochodzą głównie z ówczesnej literatury przyrodniczej Zachodu, ze studium dostarczonych mu okazów oraz z relacji licznych osób z którymi autor się stykał; poza tym studiował on zbiory w kolekcji Radziwiłłów w Nieświeżu i Kleina w Gdańsku oraz badał ptaki hodowlane. Szczególnie w *Auctuarium* podaje Rzączyński wielokrotnie informacje o występowaniu różnych gatunków ptaków w Gdańsku i okolicy, na Wiśle, na Zatoce Gdańskiej, Zalewie Wiślanym, na Warmii i w Prusach oraz na Litwie (m.in. Grodno i okolice).

Właśnie Gdańsk stanowił w XVIII w. centrum bujnego rozwoju nauk

6 E. Nowak, *Zur Kenntnis der Vögel im Königreich Polen des 16. Jahrhunderts: M. Cygański: «Die Vogeljagd»*. Journal für Ornithologie, 1985, t. 126, ss. 421—429.

7 Z. Fedotowicz, *Fauna Polski w dziełach o. Gabriela Rzączyńskiego T. J. (1664—1737)*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1966, Seria „Memoriabilia Zoologica”, nr 16 oraz Z. Fedotowicz, *Zarys rozwoju fizjografii Polski*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1963, Seria „Memoriabilia Zoologica” nr 10.

przyrodniczych⁸, tu powstały dalsze publikacje ornitologiczne, oparte m.in. na materiale z pobraża bałtyckiego i pojezierza: Jakub Teodor Klein * (1685—1759), wpływowy obywatel bogatego wówczas miasta Gdańska, w r. 1750 wydał dzieło łacińskie *Wstęp do historii naturalnej ptaków* (*Historiae Avium Prodromus*). Ta podstawowa praca jest jedynie częścią bardzo wszechstronnej działalności naukowo-przyrodniczej tego badacza, o którym można już powiedzieć, że jego specjalizacją była ornitologia. W książce znajduje się m.in. kilka ciekawych informacji faunistycznych o ptakach regionu, brak jednak danych dających wyobrażenie o rozmieszczeniu i liczebności gatunków występujących na wybrzeżu i pojezierzach. Do ciekawszych wątków pracy Kleina należy klasyfikacja wędrówek ptaków, bardzo już zbliżona do obecnej (zapewne rezultat obserwacji przelotów, tak wyraźnie zaznaczonych na wybrzeżu). Inny wątek tematyczny książki świadczy o tym, że autor miał ścisły kontakt z osobami, które znały dobrze przyrodę pojezierzy i pobraża: Klein prowadził tu, za pośrednictwem administracji pruskiej, rodzaj badań ankietowych nad zimowaniem jaskółek na dnie jezior, przy czym doszedł on do zaskakującego wniosku, że jaskółki rzeczywiście zimują w jeziorach mazurskich (co oczywiście nie jest prawdą!)⁹. W innym swym dziele, noszącym tytuł *Stammata Avium* (1759) prezentuje Klein tablice synoptyczne oraz poświęca sporo uwagi nazewnictwu ptaków, także w j. polskim. W jego spuściźnie zachował się też tekst pt. *Aviarium Prussicum* — rodzaj spisu gatunków ptaków obszarów staropruskich (znajduje się on w zbiorach Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu w Erlangen). Klein tak rozbudził zainteresowanie fauną, że i inni uczeni regionu żywo zajęli się badaniem przyrody, a w szczególności ornitologią. Bardzo interesującą pracę o remizie polskim (*Parus minimus Polonorum Remiz* etc.) opublikował np. w r. 1755 Johann Daniel Titius (1729—1796); był on profesorem matematyki w Wittenberdze, urodził się jednak w Chojnicach na Pomorzu, a wychował się w Gdańsku. W swej pracy podaje on m.in. stwierdzenie remiza w Gdańsku w r. 1743¹⁰. Pastor węgorzewski Jerzy Andrzej Helwing (1666—1748), który znany jest też w literaturze przyrodniczej jako doskonały botanik, wystawił w urządzonym przez siebie muzeum przyrodniczym w Węgorzewie także zbiór jaj ptasich; Helwing znajdował się

⁸ Zob. m. in. Z. Fedorowicz, *Zoologia w Gdańsku w stuleciach XVII i XVIII*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1968, Mem. Zool. nr 19 oraz Z. Godyń, *Jakub Teodor Klein, przyrodnik XVIII wieku*, Kosmos B. 1937, t. 62, ss. 357—370.

⁹ Zob. też E. Nowak, *Wo bleiben Schwalben im Winter?*, Deutsche Jagd-Zeitung, 1982, nr 8, s. 22.

¹⁰ Z. Fedorowicz, *Fauna Polski*, ss. 83—87.

niewątpliwie pod wpływem działalności naukowej Kleina, z którym utrzymywał kontakty ¹¹.

Na wzmiankę zasługuje w tym miejscu także inicjatywa Komisji Edukacji Narodowej z r. 1778, która dostrzegając niedostatek informacji o przyrodzie Królestwa, rozesłała po całym kraju rodzaj ankiety naukowej do rektorów i prefektów szkół z prośbą o gromadzenie i nadsyłanie różnych informacji przyrodniczych do Warszawy; jeden z punktów tego „listu okólnego” dotyczy ptaków. Ponieważ jednak poziom wiedzy przyrodniczej w Królestwie był bardzo niski, a zakres tematyczny ankiety olbrzymi, nie można się dziwić, że dała ona nikłe jedynie rezultaty (odpowiedzi nadeszły m.in. z Torunia, Płocka i Grodna). Jej wyniki nie zostały opublikowane ¹². W drugiej połowie XVIII w. centrum naukowe, prowadzące badania ptaków na terenie regionu, powstało w Królewcu: pracujący tu Friedrich Samuel Bock * (1716—1786) ogłosił w latach 1776—1782 serię prac pod wspólnym tytułem *Ornitologia Pruska* (*Preussische Ornithologie*). Podane tam informacje o ptakach częściowo zawierają już dokładniejsze dane geograficzne o występowaniu poszczególnych gatunków lub też o ich liczebności, niemniej Bocka zalicza się jeszcze jedynie do prekursorów faunistyki ornitologicznej regionu. W r. 1784 autor ten opublikował parotomowe dzieło na temat gospodarczej historii naturalnej Królestwa Wschodnio- i Zachodniopruskiego (*Versuch einer wirtschaftlichen Naturgeschichte von den Königreich Ost- und Westpreussen*). W tomie 4, traktującym o kregowcach, mowa jest też o ptakach znacznej części omawianego tu regionu ¹³.

W Gdańsku tymczasem wytworzyła się mniej korzystna sytuacja: brak następcy naukowego po śmierci Kleina oraz sprzedaż znacznej części jego zbiorów i biblioteki spowodowały duży spadek stopnia aktualnego zbadania fauny dolnej Wisły i terenów leżących dalej na wschód oraz utratę roli Gdańska jako naukowego ośrodka badawczego fauny regionu.

Okres panowania pruskiego i rosyjskiego

Fundament pod nowoczesny etap badań ornitologicznych regionu położony został dopiero w r. 1820 przez powołanie do życia Muzeum Zoologicznego Uniwersytetu Królewieckiego. Tu powstała naukowa kolekcja ptaków, do której w szybkim tempie napływały preparaty, pochodzące

11 T. Oracki, *Słownik biograficzny, t. 1*, Olsztyn 1984, ss. 91—92.

12 Z. Fedorowicz 1968, *Fauna Polski*, ss. 34—36.

13 F. Tischler, *Vögel der Provinz Ostpreussen*, Berlin 1914, s. 7.

w dużym stopniu także z południowej części Prus Wschodnich, t. zn z Warmii i Mazur ¹⁴.

Tymczasem trzeba jednak przenieść się na wschodnie rubieże pojezierzy. Na początku XIX w. działał tu (w rejonie Grodna, skąd penetrował Suwalszczyznę) młody jeszcze, ale już znakomity przyrodnik Konstanty Tyzenhauz * (1786—1853). Głównym przedmiotem jego zainteresowań były ptaki. Mało wiadomo o pierwszym okresie jego działalności, należy jednak przypuszczać, że od młodości pracował on nad stworzeniem prywatnej kolekcji ornitologicznej, obejmującej nie tylko preparaty ptasie, ale także okazałą liczbę jaj ptaków. Przywileje ziemianina i arystokraty, gruntowne studia uniwersyteckie oraz dostęp do literatury nie tylko polskiej lecz i rosyjskiej, niemieckiej, francuskiej oraz włoskiej umożliwiły Tyzenhauzowi, mimo że żył na prowincji, śledzenie ornitologii europejskiej. Wojna napoleońska przerwała na jakiś czas działalność tego młodego ornitologa; po jej zakończeniu osiedlił się Tyzenhauz w majątku Postawy za Wilnem, gdzie do końca życia powiększał swe kolekcje (wśród których ornitologiczna nadal była najważniejsza) i publikował prace przyrodnicze, które przyniosły mu sławę w ówczesnej Europie. W Postawach utworzył Tyzenhauz „Prywatne Muzeum Zoologiczne”, które po jego śmierci w znacznej mierze weszło w skład Gabinetu Historii Naturalnej Uniwersytetu w Wilnie ¹⁵. Liczne podróże (Niemcy, Austria, Włochy, azjatycka część Rosji) stanowiły zarówno urozmaicenie, jak i źródło nowych idei w niezmiernie pracowitej i niezmordowanej pracy. Sławę zyskał ogłaszając kilka fundamentalnych dzieł ornitologicznych, kładąc przez to podwaliny naukowe nowoczesnej ornitologii polskiej (*Zasady ornitologii albo nauki o ptakach* w 1841, *Ornitologia powszechna czyli opisanie ptaków wszystkich części świata* w 1842—1846 oraz wydana pośmiertnie *Oologia ptaków polskich*). W tych i innych publikacjach zapisał także swe spostrzeżenia ornitologiczne z obszaru Litwy. Ważną pracą Tyzenhauza jest regionalny spis ptaków opublikowany w r. 1844 i po raz drugi w r. 1848, opracowany później (w r. 1913) szczegółowo przez Domaniewskiego ¹⁶. Na wzmiankę zasługuje też jego doskonała praca o zalotach sowy śnieżnej. W publikacjach Tyzenhauza brak niestety (ówczesnym zwyczajem) dokładniejszych infor-

¹⁴ Muzeum (ostatnia nazwa: Instytut Zoologiczny i Muzeum Uniwersytetu) mieściło się w dzielnicy uniwersyteckiej, w dużym, 5-kondygnacyjnym budynku przy Sternwartstrasse 1 (na zachód od zamku) i obejmowało zarówno zamknięte zbiory i pracownie naukowe jak i część wystawową, dostępną dla publiczności. Por. też W. Hubatsch i I. Gundermann, *Die Albertus-Universität zu Königsberg (Preussen in Bildern)*, Würzburg 1966.

¹⁵ J. Prüffer, *Muzeum Przyrodnicze Uniwersytetu S. Batorego w Wilnie*, Alma Mater Vilnensis, 1932, nr 10.

¹⁶ J. Domaniewski, *Tyzenhauza spis ptaków i ssaków Ziem Polskich*, *Fragmenta Faunistica Musei Zoologici Polonici*, 1931, t. 1, ss. 209—288.

macji geograficznych o stwierdzonych gatunkach ptaków oraz objaśnieniu dotyczących liczebności ich zasobów. Epizodyczny okres wojny napoleońskiej i Królestwa Warszawskiego nie wniósł nic nowego do historii ornitologii regionu, ale sympatia do tych wydarzeń nakazuje zanotować choćby dwie „ornitologiczne” ploteczki: po zwycięskiej bitwie nad wojskami pruskimi pod Iławką w r. 1807 wydał Napoleon przyjęcie w pałacu Finckensteinów w Kamieńcu, na którym podano łabędzie upolowane na jeziorze Gaudy podobno osobiście przez samego cesarza¹⁷; żołnierze napoleońscy także potrafili ulepszyć kuchnię polową zasobami ptasimi regionu: kronikarz pruski zanotował, że ścinałi grube sosny z gniazdami czapli siwych, by w ten sposób dobrać się do piskląt, stanowiących podobno przysmak¹⁸.

W pełnym tego słowa znaczeniu faunistą, publikującym liczne i dokładne informacje nie tylko o gatunkach ptaków regularnie występujących, ale też o stwierdzeniach gatunków rzadkich oraz o wędrówkach ptaków był Friedrich Löffler* (1795—1855), który przybył do Prus Wschodnich z Saksonii w r. 1818 i pracował tu jako nauczyciel i pastor. Jego prace dotyczą głównie północnej części Prus (obecnie ZSRR). Nowatorska działalność ornitologiczna Löfflera nie pozostała bez szerszego echa: kierunek ten zyskał uznanie nowego kierownika Muzeum Zoologicznego Uniwersytetu w Królewcu, którym od r. 1835 był prof. Heinrich Rathke* (1793—1860), pochodzący z Gdańska, który w literaturze ornitologicznej regionu upamiętnił się wydaną w r. 1846 pracą *Spis kręgowców występujących w Prusach Wschodnich i Zachodnich (Verzeichnis der in Ost- und Westpreussen vorkommenden Wirbeltiere)*. Część ornitologiczna tego opracowania opierała się głównie na pracach Löfflera.

W niemieckiej literaturze przyrodniczej zanotowano, że działający głównie na Pomorzu Eugen Ferdinand v. Homeyer (1809—1889) napisał pod koniec życia obszernie dzieło o ptakach Niemiec północnych¹⁹, które nie zostało jednak wydrukowane (lub jego druk nie został ukończony), a rękopisu nie udało się dotychczas odnaleźć. Homeyer bywał też na obszarze regionu (np. w r. 1849 przebywał na Drużnie, gdzie odstrzelił mewa małą do własnej kolekcji)²⁰; głównie dla niego zbierał tu ptaki młody Hartert (zob. niżej). Być może zaginiona praca obejmowała więc tak-

17 Zob. L. Dobbrick, *Am Gaudensee bei Finckenstein*, Ornithologische Monatsberichte, 1924, t. 32, ss. 64—65.

18 F. Mager, op. cit., s. 262.

19 R. Schlenker, *Zum Verbleib des E.F. v. Homeyer-Manuskripts „Die Vögel Norddeutschlands“*, Journal für Ornithologie, 1985, t. 126, s. 309.

20 E.F. V. Homeyer, *Ein Ausflug nach dem Drausensee bei Eibing im Juni*, Rhea, 1849, t. 2, ss. 211—216.

że wyczerpujące informacje o ptakach regionu, choć nie ulega wątpliwości, że ten doskonalał badacz najlepiej znał Pomorze.

Warto też w tym miejscu wspomnieć o pastarzu gdańskim Karlu Leopoldzie Böcku (1803—1875), który był także założycielem szkoły prywatnej i zasłużył się szeregiem publikacji awifaunistycznych dotyczących Gdańska i okolic, sporządzonych głównie na podstawie... okazów ptasich zakupionych na rynku miejskim²¹.

Także na obszarach regionu leżących w XIX stuleciu w granicach Królestwa Polskiego (zabór rosyjski) działali zdolni ornitolodzy amatorzy; zachowały się np. wzmianki o Arturze Znatowiczu (ok. 1830—1881)²², nadleśniczym w okręgu plockim, niedaleko granicy pruskiej, przez pewien czas zatrudnionym prawdopodobnie także w Puszczy Augustowskiej. Dostarczał on stąd jaj ciekawszych gatunków ptaków (np. bocian czarny, orlik krzykliwy, pszczołojad, stalugwa) do kolekcji naukowej Kazimierza Wodzickiego seniora w Galicji. Znatowicz (który był stryjem Bronisława Znatowicza, redaktora „Wszczęświata”) zginął tragicznie w czasie podróży ornitologicznej do Turkmenii, gdzie utonął w bagnie jednego z badanych przez siebie jezior.

Paradoksem historii ornitologii regionu jest to, że w drugiej połowie XIX w. ton przewodni nadawało jej dwóch samouków, którzy nie wyśiadali ław uniwersyteckich, jednak złotymi literami zapisali się w ornitologii światowej: Władysław Taczanowski * i Ernst Hartert *. Pierwszy (żył w latach 1819—1890) rozpoczął badania faunistyczne nad ptakami regionu w latach 50-tych ubiegłego stulecia, gdy zatrudniony został w Gabinecie Zoologicznym w Warszawie²³ (była to jedyna czynna placówka badawcza w dziedzinie zoologii, nie objęta ukazem carskim z r. 1831 o zamknięciu Uniwersytetu Warszawskiego). Stąd odbywał wyprawy ornitologiczne do wielu regionów Polski, w tym także do Puszczy Augustowskiej, na Suwalszczyznę i w rejon Płocka, skąd pochodzi wiele jego cennych obserwacji z życia dziesiątków gatunków ptaków (np. o gnieźdzeniu się sokoła wędrownego, paru gatunków sów, puszcza, muchołówki małej, dzięcioła trójpalczastego, tracza nurogęsi czy dubelta oraz o założeniu łuskowca, orzechówki, pustynnika, sowy śnieżnej i czapli nadobnej lub o pojawie markaczki w głębi łądy, aż na Suwalszczyźnie). Większość tych obserwacji została opublikowana w kapitalnym dziele Taczanow-

21 L. Gebhardt, *Die Ornithologen Mitteleuropas*, Giessen 1964, s. 40.

22 G. Brzęk, *Złoty wiek ornitologii polskiej*, Wrocław — Warszawa 1959, Seria „*Memoiriabilla Zoologica*” nr 3, s. 69.

23 Z. Fedorowicz, *150-lecie Gabinetu Zoologicznego w Warszawie (1918—1968)*, Przegląd Zoologiczny, 1968, t. 12, ss. 276—285 oraz W. Czechowski, *60 czy 150 lat Instytutu Zoologicznego Polskiej Akademii Nauk?*, *Wszczęświat*, 1980, nr 3, s. 80.

skiego *Ptaki krajowe* (Kraków 1882). Towarzyszem podróży Taczanowskiemu na teren regionu był Henryk Sango, właściciel wioski Jeziorna pod Warszawą, doskonały znawca ptaków i myśliwy. Obaj ci badacze korzystali też z pomocy A. Znatowicza (zob. wyżej). Z dzisiejszego punktu widzenia godne podkreślenia, że Taczanowski nie tylko rejestrował informacje o składzie gatunkowym, liczebności i biologii ptaków regionu, ale że był pierwszym wśród tych, którzy dostrzegli konieczność badania wpływu działalności człowieka na faunę ptaków.

Ernst Hartert* (1859—1933) spędził młodość na Śląsku i w Prusach Wschodnich. Był to okres, w którym przez częste przebywanie w terenie, gromadzenie zbiorów (ptaki i ich jaja, owady) oraz przez wytrwałe samouctwo osiągnął on wiedzę zoologiczno-ornitologiczną na poziomie studiów uniwersyteckich (do których zachęcał go ojciec, syn nie miał jednak dość cierpliwości, by wiele dalszych lat spędzić jeszcze na ławach uczelnianych). Ulubionym celem jego wypraw ornitologicznych były mierzaje nadbałtyckie, Litwa, Mazury i okolice Gdańska. Najdłużej przebywał w Puszczy Rominckiej i Piskiej, nad Mamrami i Śniardwami: Rezultatem tych wypraw była pierwsza obszerna monografia ornitologiczna, obejmująca przeważającą część Pojezierza Mazurskiego, opublikowana w r. 1887 (w j. niemieckim) i, z nieznacznymi uzupełnieniami w r. 1892 (po angielsku), nosząca tytuł *O ptakach Prus Wschodnich (On the Birds of East-Prussia)*. Ten znakomity badacz opuścił jednak region już z końcem lat osiemdziesiątych, by w r. 1892 związać się z Muzeum Zoologicznym Rotschildów w Tring w Anglii, gdzie powstało jego dzieło *Ptaki fauny palearktycznej (Vögel der paläarktischen Fauna, Berlin 1910—1923)*. W tym czasie Gdańsk ponownie nabrał znaczenia jako ośrodek przyrodniczych badań regionalnych (w tym także ornitologicznych): decyzją senatu miejskiego utworzono tu, w r. 1878, Prowincjonalne Muzeum Przyrodnicze i Prehistoryczne w Zielonej Bramie (na końcu Długiego Targu)²⁴, a jego kierownikiem mianowany został Hugo Conwentz* (1855—1922), młody gdańszczanin, który właśnie ukończył studia przyrodnicze na uniwersytecie we Wrocławiu. Był botanikiem, ale zajmował się też zoologią, w tym także występowaniem ptaków (głównie rzadkich) na obszarze regionu. Największą zasługą Conwentza jest jednak stworzenie naukowych podstaw pod nową dziedzinę wiedzy i praktyki — ochro-

²⁴ Zbiory Muzeum powiększyły się z czasem tak bardzo, że znaczną ich część przeniesiono do arsenału (Zeughaus), a około r. 1938 dyrekcja wynajęła dodatkowo kamienicę złotoną (Steffenshaus) przy Długim Targu; w tym ostatnim budynku umieszczono m.in. dział ornitologiczny Muzeum (pracownie naukowe, część zbiorów, wystawa tematyczna).

nę przyrody²⁵. Profesor W. Szafer, organizator ochrony przyrody w odrodzonej Polsce, napisał o nim: „Twórca i pionier nowoczesnej idei ochrony przyrody nie tylko w Niemczech, lecz — powiedzieć można — na całym świecie”. I dalej (nawiązując do przeniesienia się Conwentza w r. 1910 do Berlina, gdzie objął kierownictwo Państwowej Placówki d. s. Ochrony Pomników Przyrody w Prusach): „osiadł na stałe w stolicy Rzeszy, doprowadzając tam organizację państwową ochrony przyrody do jedynej na całym świecie doskonałości i wywierając do ostatnich chwil swego życia przemożny wpływ na rozwój i organizację pracy na tym polu w wielu państwach w Europie i poza Europą. — Conwentz należał do tych wyjątkowych uczonych, którzy zdobyli za życia dla swych idei nie tylko swoją ojczyznę, ale — powiedzieć można — cały świat kulturalny, na obydwu półkulach. Jego liczne prace z zakresu ochrony przyrody ukazały się w różnojęzycznych wydaniach. Z Polską łączyły Conwentza ścisłe węzły. Na Polskim Pomorzu rozpoczął on przecież swą pracę — —. Poza Gdańskiem, gdzie głównie i przez wiele lat ogniskowała się Jego działalność, miał często odczyty w Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu, Toruniu i innych polskich miastach. W r. 1916 zwiedził Puszczę Białowieską i przyczynił się wydatnie do ochrony (niestety czasowej tylko!) żubrów. Powstanie Państwowej Komisji Ochrony Przyrody w odrodzonej Polsce powitał Conwentz przyjaźnie i żywo interesował się jej działalnością i jej publikacjami. Zamierzonemu przyjazdowi Jego do Polski w r. 1920 stanęły na przeszkodzie ówczesne wypadki polityczne”²⁶.

Z przełomu wieków należy odnotować nazwiska pięciu doskonałych ornitologów terenowych.

Albert Ibarth (1860—1922) pochodził ze Stralsundu, po odbyciu studiów filozoficznych był przez 36 lat profesorem w Gimnazjum Królewskim w Gdańsku. Jego pasją była ornitologia, był mistrzem rozpoznawania ptaków w terenie, a jednocześnie zdecydowanym przeciwnikiem strzelania i kolekcjonowania ptaków jako metody badań faunistycznych (powtarzał za Lönse: „Milsza mi dziura w nauce niż w wolnej przyrodzie”). Pasjonowały go dalekie, piesze wycieczki ornitologiczne, które odbywał przez całe życie przynajmniej raz w tygodniu (najdłuższa trasa prowadziła z Gdańska do Rossitten na Mierzei Kurońskiej). Podczas tych wypraw prowadził i notował obserwacje ornitologiczne — źródło jego licznych i cennych publikacji²⁷.

25 H. Conwentz, *Die Gefährdung der Naturdenkmäler und Vorschläge zu ihrer Erhaltung. Denkschrift etc.*, Berlin 1904.

26 Cytat z: *Ochrona Przyrody*, 1924, t. 4, ss. 114—115.

27 L. Gebhard, op. cit., s. 189 oraz H. Lüttschwager, *Albert Ibarth, Journal für Ornithologie*, 1923, t. 71, ss. 525—527.

Alfred Szielasko * (1864—1928), Mazur spod Olecka interesujący się biologią lęgową ptaków i oologią, pracował w różnych zawodach, ale w r. 1905 uzyskał w Królewcu doktorat z medycyny. Jako lekarz pracował początkowo w rejonie jeziora Oświn (w miasteczku Nordenburg, obecnie Kryłowo w ZSRR), przez parę lat był lekarzem okrętowym, a w r. 1912 osiedlił się w Elku, później przeniósł się do wsi Klusy pod Ełkiem. Z wdzięczamy mu m.in. cenne prace o orliku krzykliwym, sowie uralskiej oraz o trzcu długodziobym.

Reinhold Schlonski (1862—1942) był geodetą w rodzinnym Piszcu, doskonałym znawcą ptaków, zapalonym myśliwym i preparatorem. We wsi Snopki pod Piszem posiadał duży obwód łowiecki; tam, ale także na rozległych terenach Puszczy Piskiej, zgromadził z końcem ubiegłego i na początku bieżącego stulecia sporą prywatną kolekcję ornitologiczną, obejmującą zarówno skórki, wypchane ptaki jak i jaja ptasie. Tischler (o którym zaraz będzie mowa) korzystał z tej kolekcji i poczynił wiele notatek, które opublikował w swych pracach. Zbiór Schlonskiego uległ kompletnemu zniszczeniu na początku I wojny światowej²⁸.

Carl v. Hippel (1873—1953) urodził się w Hannoverze, w latach 1892—1895 był oficerem w Prusach Wschodnich, poczym zakupił majątek Rogowszczyzna koło Olecka na Mazurach, który opuścił na przełomie stuleci. Obok rolnictwa pasjonowało go łowiectwo, obserwacje ptaków i kolekcjonerstwo. Publikował głównie o gatunkach rzadkich, o ptakach drapieżnych, sowach, o ptakach wodnych. Swój zbiór przyrodniczy przekazał do Muzeum Zoologicznego w Królewcu (m.in. jedyny okaz kurhannika zdobyty dotychczas na obszarze regionu)²⁹.

Tadeusz Chrostowski * (1878—1923) pochodził z Augustowskiego i tu prowadził już wcześniej obserwacje ornitologiczne, przerwane wyjazdem do Moskwy, gdzie rozpoczął uniwersyteckie studia przyrodnicze. Wielkie miasto szybko rozbudziło jednak także zainteresowania społeczne i wolnościowe młodego adepta ornitologii, co doprowadziło do jego zesłania na Syberię. Do kraju wrócił Chrostowski dopiero w r. 1907, gdzie rozpoczął współpracę naukową z Muzeum Branickich w Warszawie, specjalizując się w dziedzinie ptaków tropikalnych; wyjechał do Parany, później opracowywał przywiezione stamtąd zbiory, czynnie brał udział w walkach o odrodzenie Państwa Polskiego, by po wojnie znowu wyjechać z ekspedycją zoologiczną do Brazylii, gdzie niestety zmarł.

Parę słów warto jeszcze poświęcić nowatorskiej w owych czasach placówce naukowej, która w r. 1901 powstała na Mierzei Kurońskiej (a więc

²⁸ Na podstawie materiałów z archiwum autora.

²⁹ L. Gebhardt, op. cit., ss. 157—158.

już poza granicami regionu): Stacji Ornitologicznej (Vogelwarte) we wsi Rossitten³⁰ (obecnie Rybacziej). Placówką tą kierował Johannes Thienemann (1863—1938), przybyły do Prus Wschodnich z Saksonii³¹. Jej podstawowym zadaniem było zastosowanie na dużą skalę metody obrączkowania ptaków, „wynalezionej” parę lat wcześniej w Danii. Także na terenie regionu współpracownicy Thienemanna zaobrączkowali wiele bocianów, myszolewów, śmieszek i parę innych gatunków ptaków obrączkami z napisem „Rossitten”. Już wkrótce Thienemann był w stanie opublikować pierwsze rewelacyjne wyniki, co przyczyniło się do powstania dziesiątek podobnych placówek naukowych i masowego obrączkowania ptaków na całym świecie. Tu leży więc kolebka tej tak popularnej obecnie metody badania wędrowek ptaków.

Najznakomitszą postacią ornitologii Prus Wschodnich, która wywarła silny wpływ na badania ptaków regionu nieomal przez całą pierwszą połowę naszego stulecia, był Friedrich Tischler* (1881—1945). Tischler był osobistością wyjątkową i to nie tylko w ornitologii Prus Wschodnich, ale wręcz Europy. Pochodził z rodziny ziemiańskiej spod Bartoszyca, po studiach prawniczych osiadł w r. 1908 w Lidzbarku Warmińskim, gdzie był sędzią, przez całe życie intensywnie badał jednak faunę ptaków Prus Wschodnich. Już w r. 1914 po raz pierwszy wydał obszerną monografię, której nadał tytuł *Ptaki Prowincji Prusy Wschodnie (Die Vögel der Provinz Ostpreussen)*; dzieło to informuje obszernie o wszystkich gatunkach występujących tu ptaków, jest bardzo krytycznie opracowane, poprawia wiele błędów starszych publikacji uchodzących nieraz za fundamentalne wzorce opracowań faunistycznych.

Okres od r. 1918 do r. 1945

W przedmowie do swej książki o ptakach Prus Wschodnich prosi Tischler czytelników o krytykę i współpracę. Przeszło ćwierć wieku później okaże się, że nie były to puste słowa oraz, że świetna jego monografia z r. 1914 jest nie tyle podsumowaniem, co raczej początkiem badań faunistycznych nad ptakami regionu: w r. 1941 wydaje Tischler nowe, dwu tomowe dzieło *Ptaki Prus Wschodnich i obszarów sąsiednich (Die Vögel Ostpreussens und seiner Nachbargebiete)*; podczas gdy w wydaniu z r. 1914 wymienia 41 współpracowników, w r. 1941 podaje ich 359 (m.in.

³⁰ H. Ringleben, *Stacja Ornitologiczna w Rossitten*, Biuletyn Stacji Badania Wędrowek Ptaków, 1938, nr 4, ss. 2—3 oraz J. Thienemann, *Rossitten — drei Jahrzehnte auf der Kurischen Nehrung*, Neudamm 1930.

³¹ Anonymus, *Prof. dr Johannes Thienemann*, Biuletyn Stacji Badania Wędrowek Ptaków, 1938, nr 3, s. 1 oraz L. Gebhardt, *op. cit.*, s. 361.

Włodzimierza Puchalskiego)! Nowa jego książka jest dziełem do dziś niedoścignionym: prawie o każdym gatunku lęgowym podaje Tischler cały rejestr informacji. Pisze o rozmieszczeniu, liczebności, dynamice populacji, biologii rozrodu, ekologii, o wybiórczości środowiskowej, wędrówkach, zimowaniu oraz o ich formach geograficznych. Doskonałe są też opisy gatunków nie lęgnących się na terenie regionu (zalatujące, przelotne i zimujące). Przy czytaniu tekstów Tischlera zwraca uwagę dociekliwość w poszukiwaniu źródeł i krytycyzm przy ich wykorzystaniu. Nie tylko doskonała pamięć, ale też olbrzymie, dobrze prowadzone prywatne archiwum naukowe, wzbogacone o wypisy z akt Muzeum Zoologicznego Uniwersytetu Królewskiego i Stacji Ornitologicznej w Rossitten, były mu pomocą przy pisaniu dzieła. Tischler wykorzystał także wszystkie istniejące wówczas prywatne kolekcje ornitologiczne: aptekarza T. Zimmermanna w Gdańsku, leśniczego W. Christoleita, nauczyciela A. Quednau, wspomniane już zbiory Schlönskiego i Szielasko oraz kolekcję gimnazjów w Ostródzie i Gołdapi oraz jednej z regionalnych szkół rolniczych. Podporą w pracy była mu od r. 1922 jego żona, nauczycielka z zawodu (z domu Kowalska, uczyła w Lidzbarku germanistyki). Łącznie wydrukował Tischler około 160 publikacji na temat ptaków Prus Wschodnich. Działalność licznych lokalnych ornitologów tego okresu (głównie amatorów) pozostaje w cieniu dzieła Tischlera, on sam skrupulatnie opisał jednak ich zasługi. Tu warto zanotować parę nazwisk osób, które Tischler wymienia szczególnie często jako informatorów z obszaru regionu: profesor gimnazjum Św. Jana w Gdańsku, Johannes Lüttschwager* (1889—1983); nauczycielka-rencistka z Krynicy Morskiej, Karolina Krüger (1888—1946); nauczyciel ze wsi Pniewo nad jeziorem Mamry, August Quednau (1868—1931); kierownik szkoły w Stogach koło Gdańska, Waldemar Dobbrick (1890—1943)³². Lista współpracowników obejmuje dużą gamę zawodów: leśnicy, rolnicy, lekarze, księża, kupcy, prawnicy, inżynierowie, kolejarze, studenci itp. W spisie rzuca się w oczy kilka nazwisk, które stały się później sławne: Hermann Löns — niemiecki pisarz przyrodniczo-łowiecki, Ernst Mayr — systematyk zwierząt, ewolucjonista i laureat nagrody Balzana, Cornelius Lehndorff ze Sztynortu — przedstawiciel starej rodziny warmińskiej, która w r. 1944 spiskowała przeciw Hitlerowi, Konrad Lorentz — laureat nagrody Nobla. O monografii Tischlera napisał berliński profesor E. Stresemann (jeden z autorytetów ornitologii naszego stulecia): „Książka ta jest najbardziej dojrzałym dziełem, jakie dotychczas

³² L. Gebhardt, op. cit., ss. 199—200 (Krüger), ss. 283—284 (Quednau), s. 44 (Dobbrick) oraz L. Gebhardt, *Walter Dobbrick zum Gedächtnis*, Vogelwarte, 1956, t. 77, ss. 155—156.

powstało na gruncie faunistyki niemieckiej — naprawdę niezastąpione kompendium dla każdego ornitologa po tej czy tamtej stronie granicy, obojętnie czy poszukuje on faktów naukowych np. jako badacz wędrówek ptaków, czy też jako zoogeograf”.

Ważnym wydarzeniem ornitologicznym było ukazanie się w Królewcu w r. 1933 książki *Guja — jezioro ptaków* (*Guja — See der Vögel*), napisanej i ilustrowanej fotografiami przyrodniczymi przez Waltera von Sanden * (1888—1972), ziemianina ze wsi Szymanowizna nad jeziorem Oswin. Książka ta stała się bestsellerem, sprzedano ponad 80 tysięcy egzemplarzy! Były to początki nowego rodzaju literatury popularnonaukowej, której autorzy stanowią typ przyrodnika, literata i fotografika w jednej osobie. Ten rodzaj książek zyskał później bardzo na popularności, także w Polsce (Puchalski, Wdowiński, Łapiński i in.).

Z terenów regionu, które w okresie międzywojennym leżały w granicach Polski, trzeba także odnotować kilka ważnych dla ornitologii faktów. W r. 1929 podróż ornitologiczną w Augustowskie odbył Jan Sokołowski * (1899—1982), wówczas jeszcze nauczyciel przyrody w Korpusie Kadetów w Rawiczu. Penetrował te same okolice, które około 70 lat wcześniej badał Taczanowski (w *Ptakach ziem polskich* podaje np. Sokołowski, że gąsiorek jest w Augustowskim liczny, Taczanowski natomiast widywał go rzadziej). Już z początkiem lat dwudziestych wykazał Sokołowski silną koncentrację przelotów ptasich na Helu; jego publikacja stanowiła pierwszą wskazówkę podkreślającą możliwość i konieczność podjęcia systematycznych badań nad przelotami ptaków na polskim wybrzeżu, na wzór niemieckiej stacji ornitologicznej w Rossitten na Mierzei Kurońskiej.

Centrum polskiej ornitologii międzywojennej mieściło się jednak w Warszawie, w ówczesnym Państwowym Muzeum Zoologicznym (powstałym z połączenia Gabinetu Zoologicznego Uniwersytetu i Muzeum Branickich)³³. Stąd od początku lat trzydziestych prowadzono także na terenach regionu obrączkowanie ptaków (głównie szpaki i czaple siwe)³⁴ oraz gromadzono informacje o rozmieszczeniu i zalotach niektórych gatunków, głównie na drodze badań ankietowych, weryfikowanych później w terenie. Do wybuchu wojny zdołano opublikować wyniki dotyczące czapli siwej, bociana czarnego, głuszca i pardwy oraz nalotu orzechówki. Istniały daleko zaawansowane plany utworzenia terenowej stacji ornitologicznej na polskim wybrzeżu: w r. 1939 prowadzono rozmowy w sprawie kupna odpowiedniego budynku w Rozewiu. Chodziło o intensyfikację skoordyno-

³³ Zob. publikacje podane w przypisie 23.

³⁴ Zob. m.in. informacje o powstaniu i celach Stacji Badania Wędrówek Ptaków podane we wstępie do sprawozdania z działalności za r. 1931 w *Acta Ornithologica*, t. 1, s. 1.

wanych badań nad wędrówkami ptaków w strefie wschodniego i południowego Bałtyku. Motorem tych akcji byli Władysław Rydzewski* (1911—1980), wówczas kierownik Stacji Badania Wędrówek Ptaków w Warszawie oraz Andrzej Dunajewski (1908—1944), kustosz działu ptaków warszawskiego Muzeum Zoologicznego³⁵.

W okresie międzywojennym nauka polska (m.in. profesor A. Jakubski z Poznania) domagała się współdziałania w administracji i pracy badawczej Muzeum Przyrodniczego w Wolnym Mieście Gdańsku, gdzie nadal mieściły się zbiory ornitologiczne z obszaru regionu i Pomorza³⁶. Akcja ta, głównie na skutek zaostrenia się sytuacji politycznej, zakończyła się niepowodzeniem.

W r. 1936 utworzona została filia Stacji Ornitologicznej Rossitten we wsi Druzieńska Karczma (Rohrkrug) nad jeziorem Drużno. Powstało tu kilka interesujących prac, rozszerzających program badawczy stacji macierzystej o tematykę ekologiczną³⁷. Także w drugiej połowie lat trzydziestych powstała Stacja Obserwacji Ptaków (Vogelkundliche Beobachtungsstation) w Puszczy Rominckiej, kierowana przez Otto Steinfatta* (1908—1947). Badacz ten przyczynił się waleśnie do poznania biologii lęgowej ptaków leśnych regionu. Z myślą o międzynarodowej współpracy w badaniach wędrówek ptaków (chodziło m.in. o wspólne programy badań nad bocianem, szpakiem, czapłą siwą) doszło do nawiązania bezpośrednich kontaktów ornitologów warszawskich ze Stacją w Rossitten³⁸: jesienią 1937 r. przebywali tam Władysław Rydzewski, Kazimierz Wodzicki junior oraz Włodzimierz Puchalski. Była to wizyta wróżąca początkowo bardzo owocną współpracę, popieraną przez obie strony. Rydzewski odbył w tym samym roku podróż do central obrączkowania ptaków w Helsinkach, Tartu i Rydze — stworzono realne przesłanki do międzynarodowej koordynacji. Huragan wojenny zniweczył wszystkie te plany. Spłonęły zbiory naukowe, archiwa, biblioteki. Doszczętnie spłonęły muzea w Gdańsku i Królewcu wraz ze zbiorami. Stracili życie ludzie: Dunajewski zginął wraz z rodziną w sierpniu 1944 r. w Powstaniu Warszawskim, Tischler i jego żona odebrali sobie życie w Lusinach w styczniu 1945 r.

35 J. B. Szczepiński, *Pamięci Andrzeja Dunajewskiego (1908—1944)*. Przegląd Zoologiczny, 1964, t. 8, ss. 9—16.

36 A. Jakubski, *Prawa Polski do b. prowincjonalnego Muzeum Przyrodniczego w Gdańsku*, *Przyroda i Technika*, 1926, t. 6, ss. 262—265.

37 Zob. np. informacje o działalności dr G. Haasa zamieszczone w *Anzeiger der Ornithologischen Gesellschaft in Bayern*, 1975, t. 14, ss. 312—218.

38 W. Rydzewski, *Die polonische Station für Vogelzugforschung. Vortrag b. 17. Lehrgang d. Vogelwarte Rossitten*, *Vogelzug*, 1938, t. 9, ss. 14—18.

Okres powojenny

Opustoszałe i zrujnowane wojną Pojezierze Mazurskie szybko zyskało nowych sympatyków i badaczy ornitologicznych. Jest to okres nam już współczesny, dlatego nazwisk wymieniam tylko niewiele, koncentruję się natomiast na szkicu programów badawczych i prezentacji placówek naukowych, które tu działają.

Chaos powojenny skierował uwagę przybyłych na Mazury przyrodników na nieodzowność ochrony rzadkich, atrakcyjnych gatunków ptaków i na konieczność tworzenia, czy restytuowania istniejących już dawniej, rezerwatów przyrody. Wielkie zasługi położyła w tej dziedzinie, powstała już w 1945 r., Olsztyńska Dyrekcja Lasów Państwowych³⁹. Duże znaczenie dla ochrony ptaków regionu miało utworzenie w r. 1950, przy władzach wojewódzkich w Olsztynie i w Gdańsku, urzędów Konserwatora Przyrody. W Gdańsku stanowisko to powierzono Alfonsowi Sikorze, w Olsztynie — Janowi Panfilowi. Ich zasługą jest m.in. utworzenie licznych rezerwatów ptasich. Panfil był też inicjatorem utworzenia Mazurskiego Parku Krajobrazowego.

Już w pierwszych latach powojennych Mazury działały jak magnes na resztki ornitologów, którzy przeżyli wojnę i pozostali w kraju. Wśród rzesz szabrowników i innych niebieskich ptaków właśnie oni i przyrodnicy-myśliwi stanowili bodajże najliczniejszą grupę idealistów odwiedzających teren regionu.

Zaraz po wojnie jeździł na Mazury z kamerą w ręku Włodzimierz Puchalski* (1908—1979), fotografik, filmowiec i literat. Szybko rozślawił on tę krainę w całej Polsce swymi książkami albumowymi (*W krainie łabędzia*, *Wyspa kormoranów*, *W krainie łowów*, ale też *W krainie Czarnej Hańczy*) oraz filmami przyrodniczymi („Skrzydłaci rycerze” i inne). Puchalski urodził się pod Lwowem, po wojnie osiadł w Krakowie, najchętniej bywał jednak i tworzył na Mazurach.

Na wzmiankę zasługuje też warszawski inżynier budowlany Jerzy Kożuchowski* (1913—1951), m.in. autor wydanej w r. 1951 książki *Dzikie kaczk*; po wojnie jeździł on chętnie na Mazury na polowania, prowadził tu jednak też obserwacje ptaków wodnych. Jego działalność przerwała przedwczesna śmierć.

Podstaw naukowych poczynaniom władz w dziedzinie ochrony ptaków Pojezierza Mazurskiego zaczęła dostarczać utworzona w r. 1950 katedra

³⁹ Szczegółne zasługi zyskał H. Knothe; por. też informacje podane w piśmie *Łowiec Polski*, 1946, nr 2, ss. 25—26.

zoologii w nowo powstałej Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie. Wielkim patronem i protektorem ochrony i badań ptaków, a także młodych ornitologów, była tu pani profesor Janina Wengris* (1907—1978).

Warszawska Stacja Ornitologiczna⁴⁰, należąca do Instytutu Zoologii PAN, kierowana po wojnie przez Jana B. Szczepkiego, natychmiast po osiągnięciu powojennej stabilizacji nawiązała do starych planów badania wędrówek na północy: w latach 1949—1957 pracowały na Mazurach ekspedycje Stacji⁴¹, których zadaniem było obrączkowanie ptaków oraz gromadzenie informacji faunistycznych, głównie o gatunkach rzadkich i chronionych. Jedną z barwniejszych postaci tych wypraw ornitologicznych był Józef Stadion-Rzyszczewski (1893—1977). Profesor J. Sokołowski z Poznania wybrał się w tym czasie ponownie w podróż ornitologiczną, by osobiście spenetrować legendarne dla każdego ornitologa Mazury i Warmię (pracował wówczas nad nową edycją swych *Ptaków ziem polskich*). Był tą krainą zachwycony, wiele obserwacji zanotował i opublikował, głównie jednak zachęcał innych do prowadzenia systematycznej pracy ornitologicznej. Uniwersytet Warszawski i powstały w r. 1945 Uniwersytet w Toruniu także wysyłały na Mazury, już od lat czterdziestych, ekspedycje badawcze (np. kompleksowe badania parazytologiczne kierowane przez profesora W. L. Wiśniewskiego). Przez ekipy te przewinęło się kilka osób o zainteresowaniach ornitologicznych, które opublikowały sporo informacji o ptakach regionu (jeziora: Drużno, Gołdapiwo i Mamry).

Także muzealnictwo przyrodnicze dokonało po wojnie „nowego początku” na obszarze regionu: w zamku olsztyńskim powstało Muzeum Warmii i Mazur⁴², które posiada także dział przyrodniczy (kierownik: W. Radziwinowicz). Muzeum olsztyńskie jest wielotematyczne (włącznie z folklorystyką, historią polityczną itd.), a jego dział przyrodniczy obejmuje jedynie wystawy tematyczne (m.in. z zakresu ochrony przyrody), zmieniane co jakiś czas i częściowo wystawiane w różnych miejscowościach. Byłoby dobrze, gdyby Muzeum Warmii i Mazur położyło większy nacisk na stacjonarne kolekcjonerstwo i gromadzenie dokumentacji przyrodniczej, w tym także ornitologicznej.

40 J. B. Szczepki, *Przeszłość i przyszłość Stacji Ornitologicznej w Polsce*, Chrońmy Przyrodę Ojczystą, 1946, nr 7—8, ss. 18—23.

41 Zob. m.in. rozdział wstępny w książce Z. Swirski, *O wędrówkach ptaków*, Warszawa 1959, ss. 5—18.

42 B. D., *Muzeum olsztyńskie*, Warmia i Mazury, 1985, nr 18, s. 8; J. Fanfil i W. Radziwinowicz, *Działalność Muzeum Mazurskiego w Olsztynie na polu ochrony przyrody*, Chrońmy Przyrodę Ojczystą, 1955, nr 5, ss. 39—42; W. Radziwinowicz, *Wystawy Przyrodnicze Muzeum Warmii i Mazur*, Rocznik Olsztyński, 1983, t. 14—15, ss. 379—388.

Specyfika regionu sprawiła, że ukształtowali się tu ludzie, których nazwiska łączą się dziś nieodłącznie z przyrodą tej krainy.

Postacią, która wywarła osobisty wpływ na ornitologię mazurską pierwszych lat powojennych był Zdzisław Karczewski * (1904—1976). Jest on dla każdego znawcy regionu rodzimym, tutaj osiadłym i zakorzenionym typem lokalnego ornitologa. Z pochodzenia był jednak Wielkopolaninem, z wykształcenia — rolnikiem; już od czasów studiów w Poznaniu — doskonałym znawcą ptaków. Od r. 1948 związał się z rolnictwem regionu: początkowo pracował w powiecie elbląskim, później w Olsztynie, w powiecie ostródzkim, a przez ostatnie 20 lat życia głównie w powiecie biskupieckim. Te zmiany miejsca pracy i zamieszkania służyły doskonale studiom nad fauną ptaków Pojezierza Mazurskiego. Jego praca o ptakach jeziora Drużno (ukazała się w r. 1953) stanowi kamień węgielny pod powojenną ornitologię Pojezierza. Opracowanie to uzupełnia chronologiczny ciąg publikacji awifaunistycznych o tym unikalnym zbiorniku wodnym. Niektóre swe obserwacje ogłosił Karczewski samodzielnie, sporo przekazał do publikacji innym lub oddał do akt Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody w Olsztynie. W ostatnich dziesiątkach lat koncentrował się w swej pracy ornitologicznej na dwóch wątkach: na ochronie przyrody i na dydaktyce. Jako członek Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Olsztynie był zarazem jego sumieniem nawołującym do rozsądku, jak i surowym oskarżycielem, bezkompromisowo piętnującym tych, którzy szkodzili przyrodzie Mazur. Jako kierownik rolniczych praktyk studenckich w Łężanach przekazał upodobanie do obserwacji przyrody i wiedzę ornitologiczną dziesiątkom studentów.

Podczas gdy działalność Karczewskiego była kamieniem węgielnym pod ornitologię mazurską, region kształtował już następne pokolenie ornitologów spośród miejscowej młodzieży. Jest to już wątek wykraczający poza zakres niniejszego opracowania, nie sposób jednak pominąć trzech doskonałych publikacji awifaunistycznych: *Ptaki miasta Torunia* S. Strawińskiego (zawiera materiał od r. 1954, opublikowana została w r. 1963), *Ptaki okolic Dobrego Miasta* L. Tomiałojcia (materiał od r. 1954, opublikowana w r. 1963) oraz *Ptaki miasta Olsztyna i okolic* J. Okulewicza (materiał od r. 1954, opublikowana w r. 1971). Badaczom młodszego pokolenia udało się m.in. wykazać gniazdowanie zniczka (*Regulus ignicapillus*), którego przeoczył sam Tischler.

Od lat pięćdziesiątych datują się badania ornitologiczne prowadzone na Mazurach przez pracowników i studentów Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Warszawskiego (K. A. Dobrowolski i współpracownicy). Bazą dla tych prac był często Zakład Gospodarki Jeziorowej IRS w Gi-

zycku, Stacja Hydrobiologiczna w Mikołajkach, a od początku lat siedemdziesiątych własna Stacja Terenowa w Urwitalcie nad Łuknajnem⁴³. Rezultatem tych działań są nie tylko liczne publikacje ornitologiczne, ale też wiele prac magisterskich, kilka doktorskich i jedna habilitacyjna.

Dzięki usilnym zabiegom J. B. Szczepkiego doczekał się w r. 1958 realizacji przedwojenny zamiar przeniesienia warszawskiej Stacji Ornitologicznej na Wybrzeże: działa ona do dziś w Gdańsku (dzielnica Górki Wschodnie)⁴⁴, u ujścia Wisły, tuż obok znanego rezerwatu ornitologicznego „Ptasi Raj”. Stacja ta kieruje kilkoma programami naukowymi o zakresie ogólnopolskim, przyczyniła się jednak znacznie do postępu badań ornitologicznych także na terenie regionu (ciąg siewkowatych u ujścia Wisły, awifauna Żuław Wiślanych, atlas rozmieszczenia ptaków lęgowych itd.).

Z inicjatywy Studenckiego Koła Biologów Uniwersytetu Warszawskiego powstała w r. 1960 tzw. Akcja Bałtycka⁴⁵ — początkowo luźne zrzeszenie studentów-entuzjastów, pragnących łowić i obrączkować ptaki na wybrzeżu Bałtyku. Dzięki wytrwałości i uporowi inicjatora i kierownika tej akcji Przemysława Bussego, projekt badawczy pod tą samą nazwą, finansowany obecnie z budżetów naukowych, należy dziś do najbardziej znanych i cenionych kompleksowych badań ciągłych nad wędrownkami ptaków w zachodniej Palearktyce. Na terenie regionu „Akcja Bałtycka” utrzymuje punkt badawczy na Mierzei Wiślanej, dawniej także w Nowej Pasłęce koło Braniewa. Ukazały się liczne publikacje, istotnie wzbogacające wiedzę o wędrownkach ptaków regionu i Wybrzeża.

Ekologiczno-łowiecki aspekt ornitologii, tak wyraźnie akcentujący się na Pojezierzu Mazurskim, był motywem podjęcia w r. 1966 badań z tego zakresu (ptaki wodne, ptaki kurowate) w Pracowni Łowieckiej WSR w Łęczanach koło Reszla. Także ta placówka prowadziła tematy o zakresie ogólnopolskim (statystyka pozyskania zwierzyny drobnej, zimowanie ptaków wodnych w Polsce), ale nieco uwagi poświęcała też problematyce lokalnej (fenologia ptaków wodnych okolicznych jezior oraz wpływ polowania na zasoby ptaków, wędrownki kaczek i łysek etc.). Jej żywot był krótki (uległa likwidacji w r. 1970), wzmianki warte jednak, że utrzymywała ona dobrosąsiedzkie stosunki ze Stacją Biologiczną leningradzkiego Instytutu Zoologicznego w Rybacziej na Mierzei Kurońskiej, kon-

43 Stacja ta założona została w r. 1970 przez autora niniejszego artykułu (wówczas w budynku Stacji Hodowli Roślin, tuż przy moście nad jez. Łuknajno, dzięki uprzejmości dyrektora L. Stypulkowskiego); obecnie stacja posiada własny budynek w pobliskim Urwitalcie i kierowana jest przez dr R. Halbę.

44 Zob. artykuły J. B. Szczepkiego w czasopiśmie Ring, 1957, t. 1, ss. 278–379 i 1959, t. 2, ss. 175–176 oraz Przegląd Zoologiczny, 1970, t. 14, ss. 237–242.

45 Zob. m.in. P. Busse i W. Kania, *Akcja Bałtycka 1961–1967. Metody pracy*, Acta Ornithologica, 1970, t. 12, ss. 231–267.

tynuatorką tradycji naukowych niemieckiej Stacji Ornitologicznej w Ros-sitten. W Łezanach przebywał w marcu 1968 r. profesor Lew O. Biełopol-skij, założyciel Stacji w Rybaczij i kierownik Katedry Zoologii Uni-wersytetu w Kaliningradzie oraz obecny dyrektor Stacji — dr Wiktor R. Dolnik, a kierownik Pracowni Łowieckiej (autor niniejszego opraco-wania) wizytował Stację w Rybaczij w maju 1968⁴⁶.

W Augustowskiem (ale częściowo też na Mazurach), badania ornitolo-giczne prowadzi Zakład Ochrony Przyrody IBL z Białowieży⁴⁷. W dzie-zinie ochrony gatunkowej bardzo aktywne są tu organizacje społeczne.

W r. 1970 powstał Uniwersytet Gdański, gdzie ornitolodzy znaleźli wa-runki do pracy w Katedrze Ekologii i Zoologii Kręgowców. Trzon perso-nalny tej zupełnie nowej placówki naukowej (dla historyka jest to je-dynie kolejny powrót zoologii do Gdańska) stanowili naukowcy z Uni-wersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; kierownictwo Katedry objął prof. Stefan Strawiński. W ramach Uniwersytetu Gdańskiego działa też nadal kierowana przez doc P. Bussego „Akcja Bałtycka”. Nad Drużnem znowu istnieje punkt stałych obserwacji ornitologicznych prowadzony przez Uniwersytet Gdański (dr Czesław Nitecki), odwiedzany licznie przez gdańskich studentów.

Najnowszym nabytkiem instytucjonalnej zoologii (wraz z ornitologią) jest, powstała w r. 1974, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie.

Ważną dla faunistyki polskiej, w tym także dla ornitologii regionu datę, stanowi ukazanie się w r. 1972 książki L. Tomiałojcia *Ptaki Polski — wykaz gatunków i rozmieszczenie*. Opracowanie to nie tylko systematyzuje wiedzę o ptakach regionu, lecz znacznie ją wzbogaca. Książka ta miała ogromne znaczenie dla dalszych badań nad fauną ptaków.

Poza tym przeglądem osób, urzędów, placówek naukowych i ważnych publikacji ornitologicznych trzeba tu wymienić jeszcze jedno, i to obec-nie coraz ważniejsze, źródło nowych informacji i badań nad ptakami re-gionu: ornitologów-amatorów. Jest ich coraz więcej, rośnie zarówno ich liczba, jak i ich umiejętności; spora część nowych publikacji o ptakach Pojezierza Mazurskiego i Pobrzeża Bałtyku pochodzi spod ich pióra. I Zjazd Ornitologów Polski północnowschodniej, zorganizowany pod kie-rownictwem doc. M. Gromadzkiego ze Stacji Ornitologicznej PAN, który odbył się w październiku 1984 w Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy, zgro-

⁴⁶ E. Nowak, *Stacja Biologiczna Instytutu Zoologicznego Akademii Nauk ZSSR w Ryba-czji*, *Przegląd Zoologiczny*, 1968, t. 13, ss. 289—191 oraz L. Belopolskij, *The tenth anniversary of the Biological Station*, Ring, 1969, t. 5, s. 218.

⁴⁷ Zob. m.in. prace K. Wołka w czasopismach *Notatki Ornitologiczne*, 1972, t. 13, ss. 22—34, *Przegląd Zoologiczny*, 1973, t. 17, ss. 436—458 oraz *Parki Narodowe i Rezerваты Przyro-dy*, 1981, t. 5, ss. 45—60.

madził 150 osób! Jednym z centrów ich aktywności jest Olsztyn i tutejsze Studenckie Koło Ornitologiczne (rozliczne badania terenowe i obozy prowadzone przez dr R. Mackowicza), drugim — Trójmiasto, ale rozsiani są oni na obszarze całego regionu.

Profesjonalne badania ornitologiczne na terenie regionu koncentrują się obecnie w rękach pracowników czterech wymienionych już instytucji naukowych: Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie (dawna Wyższa Szkoła Rolnicza), Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Warszawskiego oraz Stacji Ornitologicznej Instytutu Zoologii PAN w Gdańsku.

A n e k s

ŻYCIORYSY PRZYRODNIKÓW

Uwzględniono jedynie wybrane osoby, które wniosły wkład w poznanie i ochronę fauny regionu oraz przyczyniły się do rozwoju ornitologii; częściowo także uczonych pochodzących z obszaru regionu, którzy pracowali później w innych krajach. Nie uwzględniono osób żyjących. Niektóre informacje biograficzne znajdują się w tekście zasadniczym. Stosunkowo mało uwagi poświęcono publikacjom ornitologicznym opisywanych tu osób; spis tych prac znaleźć można w przygotowywanej do druku *Bibliografii ornitologicznej Pojezierza Mazurskiego*.

Poniższe biografie opracowane zostały na podstawie piśmiennictwa, częściowo tylko przy wykorzystaniu materiałów nie publikowanych. Źródła te podano za każdym biogramem (cytowana literatura stanowi na ogół jedynie wybór najważniejszych publikacji). Następujące opracowania stanowiły źródła podstawowe:

Brzęk G., *Historia zoologii w Polsce do r. 1918*. Cz. I i II, *Annales UMC-S*, ser. C, suppl. II i II a, 253 s.

Brzęk G., 1959, *Złoty wiek ornitologii polskiej*. Wrocław, Warszawa, Ossolineum, ser. „Memorabilia Zoologica” (dalej Mem. Zool.), nr 3, 175 s.

Fedorowicz Z., 1963, *Zarys rozwoju fizjografii Polski ze szczególnym uwzględnieniem fauny*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Mem. Zool., nr 10, 185 s.

Feliksiak S., 1968, *Ornitologowie polscy na tle słownika biograficznego ornitologów środkowo-europejskich*. Przegląd Zoologiczny (dalej Przegl. Zool.), 12, ss. 261—275.

Feliksiak S., 1972, *Kilka biografii z Polski uwzględnionych w drugim tomie słownika ornitologów środkowo-europejskich*. Przegl. Zool., 16, ss. 409—415.

Gebhardt L., 1964, *Die Ornithologen Mitteleuropas*. Ein Nachschlagewerk. Brühlscher Verl., Giessen, 404 s.

Gebhardt L., 1970, *Die Ornithologen Mitteleuropas*. Ein Nachschlagewerk, Bd. 2. Journal für Ornithologie (dalej J. Ornith.), 111, Sonderheft, 235 s.

Gebhardt L., 1974, *Die Ornithologen Mitteleuropas*. Ein Nachschlagewerk, Bd. 3. J. Ornith., 115, Sonderheft, 127 s.

Gebhardt L., 1980, *Die Ornithologen Mitteleuropas*. Ein Nachschlagewerk, Bd. 4. J. Ornith., 131, Sonderheft, 80 s.

Oracki T., 1984, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od potowy XV do końca XVIII wieku*, t. 1: A — K. Olsztyn, „Pojezierze”, ser. „Biblioteka Olsztyńska”, nr 11, 169 s.

Sokolowski J., 1972, *Historia ornitologii w Polsce*, w: *Ptaki ziem polskich*, t. 1 Warszawa, ss. 17—19.

Stresemann E., 1951, *Die Entwicklung der Ornithologie*. Aachen (Limberg), 431 s.

Tischler F., 1941, *Erforschungsgeschichte und Mitarbeiter*. W: *Die Vögel Ostpreussens*, Bd. 1. Königsberg, Berlin, ss. 1—5.

W „źródłach” zastosowano zapis uproszczony. Za każdym biogramem podano dwa typy cytatów: (1) autor, rok, strona — odsyłają do podanych powyżej dzieł podstawowych oraz (2) autor, tytuł czasopisma, rok, tom etc. — odsyłają bezpośrednio do publikacji specjalnych (pomocą w odszukaniu opracowań opublikowanych w czasopismach przyrodniczych może być katalog J. Różnowskiej-Feliksiakowej Wydawnictwa ciągłe w Bibliotece Instytutu Zoologicznego Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1958).

Objętość tekstów o poszczególnych osobach nie ma związku z wagą ich zasług, chodziło raczej o ukazanie różnorodności dróg życiowych i postaw.

Biogramy wydrukowano w kolejności alfabetycznej.

Friedrich Samuel Bock (ur. 20 V 1716 w Królewcu, zm. we wrześniu 1786 tamże). Studiował, najprawdopodobniej w Królewcu, filozofię i teologię ewangelicką, interesował się żywo zoologią. Wykładał filozofię, później grekę, był pastorem, przez pewien czas nadzorcą biblioteki zamkowej w Królewcu, ale w r. 1778 zrezygnował ze wszystkich stanowisk i funkcji. Był to okres, gdy Bock zajął się intensywnie badaniami ornitologicznymi, których rezultaty ogłosił w czasopiśmie „Der Naturforscher” za lata 1776—1782. Pod koniec życia (w r. 1784) wydał obszerną monografię przyrodniczą Prus Wschodnich i Zachodnich, stanowiącą podsumowanie jego badań w tej dziedzinie nauki.

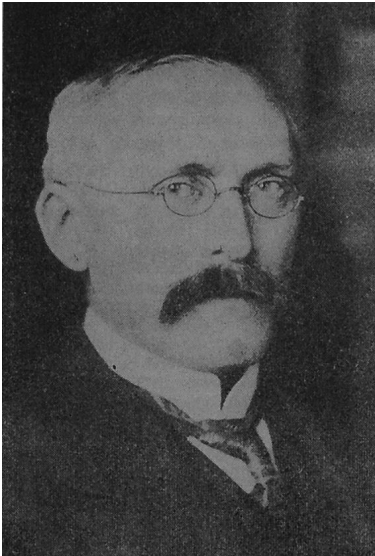
Zróżdła: Gebhardt 1964, s. 39; Tischler 1914, s. 7.

Tadeusz Chrostowski (ur. 25 X 1878 we wsi Kamionka w Augustowskim, zm. 4 IV 1923 w Pinheirinhos w Brazylii). Badacz ptaków tropikalnych, zmarł przedwcześnie podczas ekspedycji naukowej do Parany. Od urodzenia obcował z dziwicznym prawie krajobrazem Litwy (okolice Jeziora Wisztynieckiego), wychowywał się na wsi, gdzie wcześniej zaczął obserwować ptaki. Młodość Chrostowskiego przypada na okres, gdy Tyzenhauza *Oologia ptaków polskich* oraz Taczanowskiego *Ptaki krajowe* ponownie pobudziły wiele osób w Polsce do obserwowania czy wręcz studiowania ptaków; jego notatki ornitologiczne z tego okresu niestety zaginęły. Po uzyskaniu matury opuścił rodzinne okolice wyjeżdżając do Moskwy, gdzie zapisał się na wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu. Za udział w pracy młodzieżowych organizacji wolnościowych skazany został na trzy lata zesłania (przebywał nad rzeką Ob), skąd w r. 1903 przyjechał do Charkowa, gdzie studiował farmację. W latach 1904—1905 dowodził kompanią w wojnie rosyjsko-japońskiej na terenie Mandżurii. W r. 1907 wrócił do Polski,

by wyjechać w r. 1910 i 1913 z ekspedycjami naukowymi do Parany (ślądem dawnych polskich badań w Ameryce Południowej), gdzie zbierał materiał dla Muzeum Zoologicznego Rosyjskiej Akademii Nauk w Piotrogradzie (obecnie Leningrad). Do Piotrogradu wrócił podczas wojny, skąd w r. 1918 ostatecznie wyjechał do kraju, tu w latach 1918—1920 był oficerem Wojska Polskiego, biorąc czynnie udział w walkach o odrodzenie Polski, po czym przyjął stanowisko kustosa działu ptaków tropikalnych w Polskim Państwowym Muzeum Przyrodniczym w Warszawie. W r. 1921 wyjechał ponownie do Brazylii jako kierownik ekspedycji zoologicznej wraz z T. Jaczewskim i S. Boreckim, tu zachorował na malarię i zmarł. Opublikował parę prac o ptakach tropikalnych oraz książkę *Parana* (1922).

Zróżdła: Feliksiak 1950, s. 266; Gebhardt 1964, s. 266; Jaczewski T., *Prace Zoologiczne Polskiego Państwowego Muzeum Przyrodniczego* 1924, 3, ss. 167—172; Sokolowski 1972, s. 26; *Wielka Encyklopedia Powszechna*, 1963, 2, s. 507.

Hugo Conwentz (ur. 20 I 1855 w Gdańsku, zm. 12 V 1922 w Berlinie). Znakomity przyrodnik i organizator, twórca naukowych podstaw ochrony przyrody. Pochodził z holenderskiej rodziny mennonickiej, która w XVI lub XVII w. osiedliła się w Polsce, na Pomorzu. Rodzice posiadali pod Gdańskiem skład drewna i węgla; syna, po ukończeniu miejscowej szkoły, posłano na naukę do Gimnazjum Św. Jana w Gdańsku. Po uzyskaniu tu matury Conwentz zapisał się na studia przyrodnicze (głównie botaniczne) we Wrocławiu, później w Getyndze. Po ich ukończeniu rozpoczął pracę jako asystent profesora H. Goepperta we wrocławskim ogrodzie botanicznym; w roku 1876 opublikował swą rozprawę doktorską o skamieniałościach drzewnych dy-luwium Niemiec północnych (był to wstęp do jego późniejszych, obszernych badań



Hugo Conwentz (1855—1922)

nad bursztynem bałtyckim). Już wkrótce jednak, w r. 1878, powierzono mu w rodzinnym Gdańsku dyrektorstwo nowo założonego Prowincjonalnego Muzeum Przyrodniczego i Prehistorycznego (Westpreussisches Provinzialmuseum für Naturkunde und Vorgeschichte) w Zielonej Bramie. Tu Conwentz rozwinął nadzwyczaj ożywioną działalność. Jako zaczątek zbiorów przejął będące w posiadaniu zarządu miasta kolekcje powstałego już w r. 1743 Naturforschende Gesellschaft zu Danzig (dawniej po łacinie „Societas physico-experimentalis”) i innych towarzystw, które częściowo były udostępnione publiczności już od r. 1869. Profil naukowy muzeum stanowiła prehistoria, geologia, botanika, zoologia i etnologia. Conwentz prowadził własne badania m.in. nad Zalewem Wiślanym i koło Olsztyna. W r. 1904 opublikował sławny później *Denkschrift* czyli memoriał (cztery wy-

dania niemieckie, przekład angielski etc), który przyniósł mu miano twórcy nowoczesnej ochrony przyrody. Dużo podróżował, wygłaszając odczyty. Przebywał m.in. w Anglii, wielokrotnie w Szwecji, Danii, w ówczesnej Rosji (Petersburg, Tyflis, Ryga), we Włoszech, Belgii, Norwegii i w wielu okolicach ówczesnych Niemiec, w tym także w wielu miastach polskich. W r. 1906 rząd pruski powierzył mu stanowisko kierownika Państwowej Placówki d. s. Ochrony Pomników Przyrody w Prusach (Staatliche Stelle für Naturdenkmalpflege in Preussen). W r. 1910 placówkę tę przeniesiono do Berlina, dokąd przeprowadził się też Conwentz. Tu rozwinął ogromną działalność organizacyjno-naukową na polu ochrony przyrody, m.in. wydawał periodyk „Beiträge zur Naturdenkmalpflege”. Krótco przed I wojną światową ożenił się ze Szwedką — p. Greta Ekelöf. Opublikował prawie 300 prac, uhonorowano go tytułami profesora i tajnego radcy.

Źródła: Conwentz-Linköping G., Bericht des Westpreussischen Botanisch-Zoologischen Vereins, 1928, t. 50, ss. 35—38; Klose H., Naturschutz, 1922, t. 3, ss. 180—186; Schoenichen W., Beiträge zur Naturdenkmalpflege, 1923, t. 9, ss. 361, 372, też 373—448; Schoenichen W., Naturschutz, Heimatschutz, Stuttgart 1954, ss. 158—230; Szafer W., Ochrona Przyrody, 1924, 4 ss. 114—115; Szafer W. (red.) Ochrona przyrody i jej zasobów, Kraków 1965, 1, ss. 71—72.

Matęsz Cygański (wiek XVI, żył prawdopodobnie od około 1520 do około 1590). Szlachcic herbu „Prus” pochodzący z północnego Mazowsza, osiedlił się w wieku dojrzałym na obszarze Prus Królewskich (osadnictwo polskie postępowało tu b. intensywnie po pokoju toruńskim z r. 1466). Herb „Prus” znany jest w Polsce od XI wieku i należy do emigrantów z Państwa Prusów, którzy już wówczas przyjęli chrześcijaństwo i osiedlili się w Królestwie. Cygański napisał pod koniec życia (w miejscowości Cyganie, która do tej pory nie została jeszcze zidentyfikowana)



Mateusz Cygański, myśliwy i ornitolog z XVI w. (wg drzeworytu nieznanego artysty, zamieszczonego w książce Cygańskiego z r. 1584)

80-stronicowy podręcznik łowiectwa *Myśliwstwo ptasze* (wydany po polsku przez krakowską oficynę Jakuba Siebeneychera z datą 1584). Dokładniejszych informacji o życiu i działalności Cygańskiego brak. Zakłada się, że był ziemianinem, sporo podróżował po kraju, utrzymywał kontakty z dworem króla Batorego. Jego pasją osobistą było polowanie (o sobie pisze, że „swój wiek na tym prawie strawił i myśliwstwem się ustawicznie bawił”), dzięki któremu zdobył ogromny — jak na owe czasy — zasób wiedzy o rodzimej faunie, głównie o ptakach. Duży zakres wiedzy ornitologicznej Cygańskiego rodzi wręcz przypuszczenie, że utrzymywał on kontakty z przyrodnikami, np. Wszechnicy Jagiellońskiej, którzy

reprezentowali wysoki poziom wiedzy zoologicznej.

Związek Cygańskiego z Prusami Królewskimi dowiedziony został dopiero niedawno na podstawie tekstu jego książki; intensyfikacja poszukiwań w archiwach powinna dostarczyć dalszych informacji o tej ciekawej postaci.

Zródła: Brzęk 1947, ss. 15—17; Fedorowicz Z., Mem. Zool. 1963, 10, ss. 30—31; Feliksiak 1968, ss. 270—273; Feliksiak 1972, ss. 409—410; Gebhardt 1970, ss. 33—34; Mazarski M., *Łowiec Polski*. 1978, nr 23—24, ss. 10—11; Małachowski N., *Zbiór nazwisk szlachty*, Lublin 1805; Nowak E., *Warmia i Mazury* 1985, nr 11, ss. 1 i 4—5; Nowak E., *J. Ornith.* 1985, 126, ss. 421—429; Rostafiński J. T., *O myślistwie... książek pięcioro z lat 1584—1690*, Kraków 1914, ss. 199—338 i 389—481; Sokolowski 1972, ss. 17—18; Waga A., *Sylvan* 1841, 17, ss. 197—350 i 437—598.

Ernst Hartert (ur. 29 X 1859 w Hamburgu, zm. 11 XI 1933 w Berlinie). Światowej sławy ornitolog, wybitny systematyk, autor monumentalnej monografii ptaków Palearktyki, wydanej w latach 1910—1923. Pochodził z rodziny oficerskiej, jego ojciec interesował się jednak żywo przyrodą i łowiectwem, co fascynowało syna. Częste przeniesienia służbowe ojca sprzyjały obserwacji różnorodności przyrody i fauny ptaków (po Hamburgu rodzina zamieszkała w Wesel w Nadrenii, w Świdnicy, we Wrocławiu i wreszcie w Pilawie (Pillau, w Prusach Wschodnich, gdzie ojciec Herterta został mianowany komendantem twierdzy w stopniu generała-majora). Do gimnazjum chodził młody Hartert we Wrocławiu, tu rozpoczął gromadzić swój pierwszy zbiór naukowy — jaj ptasich. Po maturze zapisał się na uniwersytet wrocławski, po przeniesieniu ojca w r. 1879 do Prus Wschodnich imatrykułował się też w królewieckiej Albertinie, szybko jednak zarzucił zamiar zdobycia dyplomów akademickich. W Muzeum Zoologicznym Uniwersytetu Królewieckiego nauczył się preparować ptaki i od tego czasu był w terenie, gromadząc na

zlecenie różnych uczonych zbiory przyrodnicze (ptaki, jaja ptasie, owady) w okolicach Piławy, Królewca, na Litwie, głównie jednak na Mazurach i Warmii; pasjonowały go wędrówki ptaków (wybrzeże, mierzeje). Zimą opracowywał swe zbiory w Muzeum w Królewcu. Nie były to jednak tylko wykonywane z pasją zlecenia; młody Hartert spisywał i publikował też całość swych obserwacji ornitologicznych w Prusach Wschodnich (1887, 1892). Gdy generał Hartert po przejściu z końcem lat osiemdziesiątych, na emeryturę przeniósł się do Marburga w Hesji, Hartert-junior wyruszył w roku 1885 w świat i odbył ekspedycje przyrodnicze do Afryki, Azji i Ameryki, publikując jednocześnie interesujące wyniki z tych wypraw. Miał już grubo ponad 30 lat, chciał się ożenić, prócz czasowych zleceń naukowych we Frankfurcie nad Menem i Londynie nie mógł jednak znaleźć stałej pracy (Stresemann napisał o nim: „ślepo wierząc w swe szczęście od samej młodości uprawiał tylko to, co sprawiało mu przyjemność”). W r. 1891 zawarł małżeństwo, a w roku 1892 zaproponowano mu niespodziewanie objęcie dyrekcji niedawno utworzonego Muzeum Zoologicznego Rotschildów w Tring pod Londynem! Tu rozwinął działalność tytana nauki: po 38 latach jego pracy Muzeum w Tring posiadało 280 tys. skórek ptasich i 30 tys. książek! Cechował go entuzjazm pracy oraz świeżość i fantazja w myśleniu naukowym. Hartert podchwycił uznany już w Ameryce nowy, ewolucyjny trend w systematyce zoologicznej i przeforsował go — mimo silnych oporów innych uczonych — w Europie. Osobiście zbadał przynależność podgatunkową wszystkich ptaków Palearktyki, opisał (częściowo wraz z W. Rotschildem) przeszło tysiąc nowych taksonów ptasich, utworował drogę nowej nomenklaturze trójczłonowej, przez co stał się reformatorem systematyki linneuszowskiej w Europie. W ro-



Ernst Hartert (1859—1933)

ku 1902 został honorowym członkiem Amerykańskiej Unii Ornitologicznej, w r. 1904 uniwersytet w Marburgu nadał mu doktorat honoris causa, w r. 1905 był sekretarzem generalnym IV Kongresu Ornitologicznego w Londynie. Tragedią osobistą była śmierć jego jedynego syna, który poległ na froncie niemieckim jako oficer angielski w I wojnie światowej. Po wojnie był Hartert osobą integrującą ornitologów skłóconej Europy, w r. 1926 wybrano go prezydentem VI Międzynarodowego Kongresu Ornitologicznego w Kopenhadze. W r. 1930, po przejściu na emeryturę, wrócił do Niemiec i zamieszkał w Berlinie, utrzymując tu żywe kontakty z Muzeum Zoologicznym Uniwersytetu i z profesorem E. Stresemannem, tutejszym kustoszem działu ptaków, na którego poglądy systematyczne wywarł duży wpływ. W r. 1932 zbiór ptasi w Tring został niespodziewanie

sprzedany przez Rotschilda do Nowego Jorku (gdzie później pracował Ch. Vaurie), co było nowym ciosem życiowym dla starego Harterta. Krótko przed śmiercią, na dorocznym zebraniu Niemieckiego Towarzystwa Ornitologicznego w Królewcu w r. 1933, wybrany został jego honorowym prezydentem. Aktywnie pracował aż do nagłej śmierci. Kontynuatorem jego (i E. Stresemanna) dzieła jest Ernst Mayr.

Zróżła: Gebhardt 1964, s. 137; Hartert E., *Aus den Wanderjahren eines Naturforschers*, Berlin 1901—1902; Mayr E. *Auk* 1934, 51, ss. 283—286; Lord Rotschild 1934, *Ibis*, 4 n.s., ss. 350—377; Steinbacher F., Stresemann E., *J. Ornith.* 1931, 82, ss. 163—183; Stresemann 1951, ss. 249—270; Tischler 1914, ss. 5 i 9.

Zdzisław Karczewski (ur. 8 VII 1904 w Kowanówku koło Obornik Poznańskich, zm. 27 XI 1976 w Olsztynie). Z wykształcenia rolnik, ornitolog z pasji. Pochodził z luteirańskiej rodziny lekarskiej, po ukończeniu miejscowych szkół uczęszczał do Gimnazjum G. Bergera w Poznaniu, gdzie w r. 1924 uzyskał maturę. Po rocznej praktyce rolniej podjął studia agronomiczne na Uniwersytecie Poznańskim, zakończone w r. 1929; po odbyciu służby wojskowej otrzymał w r. 1931 asystenturę w Zakładzie Fitopatologii Uniwersytetu, pracował głównie w doświadczalnictwie terenowym. Już w tym okresie był doskonałym ornitologiem-terenowcem, mistrzowskim znawcą głosów ptasich; częściowo uczył się tego hobby od starszego kolegi gimnazjalnego — J. Sokołowskiego. Od r. 1933 do wybuchu wojny administrował różnymi majątkami ziemskimi w Poznaniu. Po udziale w kampanii wrześniowej (jako oficer artylerii konnej) dostał się do 5-letniej niewoli niemieckiej (m.in. obóz Woldenberg), skąd wrócił w r. 1945 chory do kraju. Tu pracował jako inspektor akcji siewnej na całą ziemię lubuską, ale już w kwietniu 1948 przeniósł się do Polski północnowschodniej, gdzie w pierw-

szych — jeszcze trudnych i niespokojnych czasach — pracował na różnych stanowiskach i w różnych miejscowościach: jako agronom we wsiach Rzezczyna i Kalsk niedaleko Elbląga, od r. 1950 — jako kierownik Stacji Plantacji Traw Nasiennych w Olsztynie (w r. 1951 odbyła się nabyła w obozie gruźlica — półroczny pobyt w sanatorium), od lata 1951 — jako agronom we wsi Szyldak niedaleko Ostródy, od r. 1956 — jako dyrektor Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Bęsi, a w latach 1959—1961 — jako kierownik praktyk studenckich w podobnym zakładzie w Łężanach, w pow. biskupieckim. Po trzech latach pracy w Bydgoskiem wrócił Karczewski, z początkiem r. 1965, ponownie do Łężan, gdzie nadal kierował praktykami studenckimi w gospodarstwie doświadczalnym olsztyńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej. Ta praca pedagoga i opiekuna bodajże najbardziej mu odpowiadała, był nie tylko fachowym nadzorcą młodzieży, ale często też serdecznym doradcą.

Jako ornitolog-amator przez 50 lat zbierał obserwacje o faunie ptaków Polski, z czego połowa przypada na pobyt na obszarze regionu. Był niewątpliwie najlepszym znawcą ptaków swego pokolenia, głównie znawcą głosów ptaków śpiewających. Ogromną część swych obserwacji przekazał J. Sokołowskiemu, który przytacza je we wszystkich wydaniach *Ptaków ziem polskich* (1936, 1958, 1972). Prócz wielu własnych publikacji ornitologicznych (m.in. opublikował w roku 1953 pracę o faunie ptaków jeziora Drużno), sporządził kilka ekspertyz na temat rzadkich gatunków ptaków, rezerwatów przyrody i obszarów godnych ochrony (Karaś, Gaudy, Łuknajno, Pogubie Wielkie i inne) oraz ochrony przyrody dla Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Chętnie odbywał wycieczki terenowe z młodymi adeptami ornitologii, przekazując im swe doświadczenie (S. Strawiński, B. Szulc-Olechowa, R. Mackowicz,



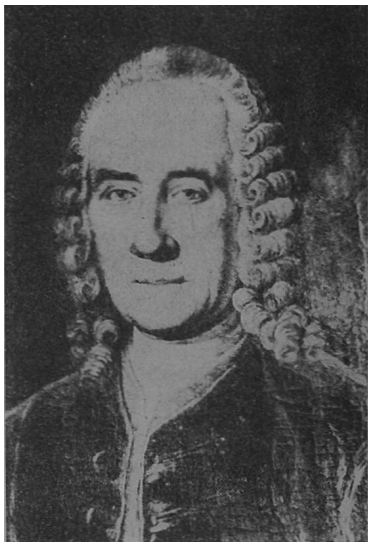
Zdzisław Karczewski (1904—1976)

A. Szwagrak, J. Kopton). W ostatnich latach życia uznał niektóre ze swych obserwacji (głównie o biologii lęgowej ptaków drapieżnych, np. orła przedniego i orlika grubodziobego) za nieomal tajne, obawiając się, że ich rozgłoszenie zaszkodzi tym rzadkim gatunkom.

Nie sposób tu też nie zanotować, że był Karczewski humanistą, pożykającym książki z dziedziny literatury pięknej i filozofii był też wrażliwy na piękno, znał się na sztuce, ale był też znawcą astronomii i botaniki. Jako erudyta lubił dysputy intelektualne, każdego lata gościł w Łężanach cudzoziemskich znajomych, przez co utrzymywał także kontakt z myślą zagraniczną. Te cechy jego osobowości skłoniły go do zaangażowania się w ochronę przyrody: był członkiem Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Olsztynie, współpracował z panią profesor J. Wengris. Z czasem stał się też emocjonalnym przeciwnikiem myślistwa, co prowokowało wiele dysput o stosunku łowiectwa do ochrony przyrody w łężańskim parku. Po przejściu na emeryturę odbył też kilka podróży zagranicznych — w r. 1974 referował w Finlandii sytuację

orłów w Polsce, w r. 1975 odwiedził wiele ośrodków ornitologicznych w Niemczech Zachodnich. W marcu tegoż roku stał w centrum II Ogólnopolskiego Zjazdu Studenckich Sekcji Ornitologicznych („nestor ornitologów-terenowców”). Miał jeszcze sporo planów życiowych, swe obserwacje ornitologiczno-ekologiczne z rejonu Hławy i Ostródy porządkował z zamiarem napisania dysertacji doktorskiej. Kolejne odwołanie się obozowej choroby położyło kres tym różnym zamiarom, o których chętnie dyskutował. Był uroczym człowiekiem, świetnym narratorem, trochę typem polskiego arystokraty ubiegłego stulecia (ktoś nazwał go dlatego ostatnim przedstawicielem „złotego wieku ornitologii polskiej”); nade wszystko był jednak chodzącą encyklopedią ornitologiczną Warmii i Mazur, której znaczną część zabrał ze sobą odchodząc od nas. Źródło: archiwum autora.

Jakub Teodor Klein (ur. 15 VIII 1685 w Królewcu, zm. 27 II 1759 w Gdańsku). Polityk, prawnik i wybitny przyrodnik o wyraznie zaznaczonej specjalizacji ornitologicznej. Studiował w Królewcu (1701—1706), głównie prawo i matematykę, później odbył liczne podróże po Europie zachodniej i południowej. Od r. 1712 mieszkał w Gdańsku, gdzie sprawował różne funkcje, m.in. sekretarza rady miejskiej (1713), rezydenta miasta na dworze króla polskiego (1714—1716), kierownika archiwum (1721) i inne. Przez cały czas zajmował się także pracą naukową w szeroko pojętym zakresie nauk przyrodniczych: botaniką, mineralogią, paleontologią, medycyną i różnymi działami zoologii; obok gromadzenia zbiorów dużo publikował, jego bibliografia obejmuje ponad 80 pozycji, w tym szereg opracowań monograficznych. Był prekursorem systematyki roślin i zwierząt, jego poglądy taksonomiczne miały też pewien



Jakub Teodor Klein (1685—1759)

wpływ na prace K. Linneusza (1707—1778). Brał żywy udział w działalności gdańskich towarzystw naukowych. W XVIII stuleciu dzieła przyrodnicze Kleina należały do najbardziej rozpowszechnionych w Europie (przy czym prace ornitologiczne zajmowały w jego publicystyce szczególnie ważną pozycję): wywarły one znaczny wpływ tak na rozwój zainteresowań ówczesnych sfer oświeconych, jak i na dalszy bieg rozwoju nauk przyrodniczych w Europie.

Źródła: Brzek 1947, ss. 64—66; Fedorowicz 1963, s. 52; Fedorowicz Z., Mem. Zool., 1968, nr 19, ss. 35—68; Feliksiak 1968, ss. 273—274; Gebhardt 1964, s. 183; Gengler J., J. Ornith. 1912, 60, ss. 570—591 i 1913, 61, ss. 205—228; Geus A., Bericht. Naturwiss. Ges. Bayreuth 1969, 13, ss. 91—96 i tabl. 7 i 8; Godyń Z., Kosmos B (Lwów) 1937, 62, ss. 357—370; Nusbaum J., Wszechświat 1895, 14, ss. 291—298; Oracki 1984, ss. 129—130; Stresemann 1951, s. 54; Tischler 1914, s. 7.

Jerzy Kożuchowski (ur. 12 XI 1913 we wsi Kożuchów, gubernia Tobolska w przyralskiej Rosji, zm. 21 IV 1951 w Warszawie). Inżynier budowlany, ornitolog-amator, myśliwy. Wychował się w krajobrazie dziewiczej wsi, od dzieciństwa pasjonowała go przyroda i łowiectwo. W okresie wojny domowej w Rosji rodzina przeniosła się na Lubelszczyznę. W okresie międzywojennym ukończył szkołę budowlaną w Lublinie, po czym pracował w różnych przedsiębiorstwach budowlanych. Jako myśliwy pogłębiał wiedzę o ptakach łownych w drodze samouctwa, zarówno przez obserwację w terenie, badania ptaków upolowanych jak i studiując literaturę (prócz polskiej — rosyjską i niemiecką). Po II wojnie działał aktywnie w Związku Łowieckim, poświęcając się szczególnie ornitologii łowieckiej (wykłady, komisje egzaminacyjne, publicystyka). Bywał na Mazurach, gdzie obserwował ptaki wodne i polował na nie. Tylko niektóre z tych doświadczeń zapisał w swych książkach *Bekasy* (1948) i *Dzikie kaczki* (1951). Swe publikacje ilustrował osobiście dobrymi rysunkami. Gawędziarskość stylu jego książek, odznaczających się oryginalną koncepcją, zyskała mu wielu czytelników i przyczyniła się do podniesienia stopnia znajomości gatunków kaczek wśród myśliwych w Polsce. Głównie w swej książce o kaczkach mocno akcentuje Kożuchowski problematykę ochrony przyrody. Przed śmiercią pracował nad książką o jastrzębiu, której nie zdołał ukończyć (rozpoczęty maszynopis zaginął).

Źródła: Archiwum Instytutu Zoologii PAN w Warszawie oraz archiwum autora.

Friedrich Löffler (ur. 17 IV 1795 w Untermassfeld w Saksonii, zm. 21 XII 1855 w Gerdaun). W latach 1815—1818 studiował teologię ewangelicką na uniwersytecie w Halle, gdzie też prowadził ob-

serwacje ornitologiczne i utrzymywał kontakty z doświadczonymi znawcami ptaków. Po uzyskaniu dyplomu wyjechał do Prus Wschodnich, gdzie początkowo był nauczycielem prywatnym w Sambii, a od r. 1824 rektorem szkoły w Gerdaun (obecnie Żelaznodrożny w ZSRR, tuż przy granicy polskiej), od r. 1831 także kaznodzieją. Obok pracy pedagogicznej i teologicznej nadal żywo zajmował się badaniem przyrody (sowy stanowiły przedmiot jego szczególnego zainteresowania), utrzymywał kontakty z muzeami przyrodniczymi w Królewcu i w Berlinie, dokąd wysłał szereg wartościowych okazów ptaków i listownych informacji faunistycznych. W latach 1831—1855 publikował też samodzielnie, głównie na temat przelotów ptaków oraz ornitologicznych rzadkości faunistycznych z obszaru Prus Wschodnich.

Zróżła: Gebhardt 1964, s. 221; Tischler 1914, ss. 7—8.

Johannes (Hans) Lütschwager (ur. 11 VII 1889 w Bydgoszczy, zm. 20 IV 1983 w Gaißberg koło Heidelbergu). Nauczyciel, zoolog, jeden z najlepszych znawców ptaków Gdańska i okolic. Pochodził z pruskiej rodziny urzędniczej osiadłej w Bydgoszczy, po maturze uzyskanej w rodzinnym mieście studiował w latach 1910—1914 biologię na Uniwersytecie we Wrocławiu, m.in. u W. Kükenthala, tam zaprzyjaźnił się też z F. Paxem. Po I wojnie światowej rozpoczął pracę jako nauczyciel w Seminarium Pedagogicznym w Elblągu, wkrótce jednak przeniósł się do Gdańska, gdzie do końca wojny był nauczycielem przyrody w Gimnazjum św. Jana; mieszkał z rodziną w Sopocie, oba sąsiadujące ze sobą miasta stały się dla niego obiektem badań ornitologicznych, ogłosił m.in. obszerne prace o ptakach Sopotu (1928) i Gdańska (1933). Ulubionym celem wypraw ornitologicz-

nych Lütschwagera było też jezioro Drużno, wybrzeże Zatoki Gdańskiej oraz obie mierzeje (z Gdańska do Stacji Ornitologicznej w Rossitten odbywał piesze wędrówki). Publikował też prace faunistyczne i zoogeograficzne o ssakach. W latach 1925—1935 był (społecznie, obok funkcji nauczyciela) kierownikiem działu zoologii w Prowincjonalnym Muzeum Przyrodniczym w Gdańsku. Z końcem wojny udał się wraz z rodziną do Meklemburgii, stąd przeniósł się do Kilonii, gdzie aż do emerytury w r. 1953 był kierownikiem Muzeum Zoologicznego Uniwersytetu; tu publikował głównie prace o ssakach, zajmował się też jednak wymarłymi gatunkami ptaków (dodo). Jako emeryt zamieszkał w Badonii, gdzie przez wiele lat (do r. 1975) współpracował z archeologami, publikując informacje o odkryciach zoologicznych z wielu niemieckich wykopalisk, głównie z okresu rzymskiego.

Zróżła: Nowak E., *Natur und Landschaft*, 1985, 60, s. 368; Nowak E., *Uder der Dornlinde*, 1985, 67, ss. 93—96; Schütz E., *Ornithologische Mitteilungen*, 1971, 31, ss. 128—127.

Włodzimierz Puchalski (ur. 6 III 1908 w Mostach Wielkich koło Lwowa, zm. 19 I 1979 na Wyspie Króla Jerzego w archipelagu Południowych Szetlandów). Wybitny fotografik i filmowiec-przyrodnik o specjalności ornitologicznej, autor licznych książek (albumów) popularnonaukowych i filmów przyrodniczych. Pochodził z rodziny żołnierskiej (ojciec był pułkownikiem kawalerii). Do szkół chodził we Lwowie, gdzie ukończył korpus kadetów, a po maturze studiował agronomię w Dublinach pod Lwowem, kończąc studia w r. 1935. Pracę zawodową rozpoczął w Katedrze Fotochemii Politechniki Lwowskiej, ale już od r. 1937 był asystentem profesora R. Wojtasiaka na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie m.in. uczes-

tniczył w badaniach nad orientacją przestrzenną ptaków. W tym czasie dwukrotnie przebywał w sprawach naukowych i fotograficznych w Prusach Wschodnich, głównie w Stacji Ornitologicznej w Rossitten. Fotografować rozpoczął jeszcze przed studiami, a nagrody zdobyte w konkursach „Łowca Polskiego” w latach 1933 i 1934 stały się podniecią do poważniejszego potraktowania tego hobby. Jeszcze w r. 1934 rozpoczął też pracę filmową, był autorem pierwszego polskiego krótkometrażowego filmu przyrodniczego — „Bezkrwawe łowy”. Kolejnym sukcesem fotograficznym był złoty medal za zdjęcie „odynieć w zimie”, wystawione w r. 1937 na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie. Brał udział w kampanii wrześniowej, okupację spędził pracując w leśnictwie koło Sandomierza. Po wojnie zamieszkał w Krakowie, gdzie początkowo podjął ponownie pracę na Uniwersytecie, wkrótce jednak fotografia i film stały się jego wyłącznym zawodem. W r. 1946 był współtwórcą Państwowej Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, dla której nakręcił łącznie 57 filmów krótkometrażowych. Ważniejsze tytuły filmów ornitologicznych: „Ptaki, ich budowa i życie” (1936), „Mieszkańcy naszych lasów i pól” (1939), „Ptasia wyspa” (1947), „Wykluwanie się piskląt” (1948), „Ptaki naszych szuwarów” (1949), „Kormorany” (1959), „Instykt macierzyński u ptaków” (1954), „Skrzydłaci rycerze” (1956), „Łabędzie jezioro” (1957), „Ptaki naszych wód” (1974), „Przystosowanie ptaków do środowiska” (1974), „Bąki, bączki, ślepowrony” (1977). Znaczna część materiałów filmowych i fotograficznych pochodzi też z Mazur. Już w r. 1947 jego „Ptasia wyspa” wyróżniona została pierwszą nagrodą na festiwalach w Fontainebleau i Edynburgu, później doszło dalszych 10 międzynarodowych i 7 krajowych nagród. Jeszcze płodniej-

szy był Puchalski w dziedzinie fotografii: wykonał około 50 tys. zdjęć! Często je publikował, urządzał wystawy; jego fotografie odznaczone były nagrodami. Głównie jednak wykorzystywał Puchalski swe zdjęcia do ilustracji książek albumowo-przyrodniczych, których wydał ponad 20. Ważniejsze tytuły: *Bezkrwawe łowy*, *Wyspa kormoranów*, *W krainie łabędzia*, *Rok w puszczy*, *Przyroda polska*, *Zwierzyna naszych lasów*, *Skrzydłaci drapieżnicy*, *Ptaki naszych pól i łąk* (kilka z tych książek ukazało się w przekładach niemieckich, czeskich i rosyjskich). Zdjęcia i filmy Puchalskiego mają wartość dokumentacyjną, szczególnie obecnie, w okresie szybkiego zmian zachodzących w środowisku. Za działalność fotograficzno-filmową został wyróżniony w r. 1953 Nagrodą Państwową II stopnia. W r. 1957—1958 brał udział w polskiej ekspedycji naukowej na Spitzbergen, odniesione tam sukcesy nakłoniły go w r. 1978 do podróży do polskiej stacji naukowej na Antarktydzie, gdzie zaledwie zdążył rozpocząć nową pracę, by na zawsze swą twórczość tu zakończyć. Pochowano go w lodach Antarktydy.

Zróżdła: Annonynus, *Łowiec Polski* 1980, nr 12, s. 12; Bajko P., *Wszczęświat* 1985, nr 3, ss. 63—65; Bocheński Z., *Natur und Mensch* 1982, t. 24, ss. 291—292; Brzeziński A., *Łowiec Polski* 1972, nr 6, ss. 5—6; Brzeziński A., *Łowiec Polski* 1979, nr 7, ss. 8—10; Ferens B., *Chroimy Przyrodę Ojczystą* 1979, 35, nr 3, ss. 52—54; I.W., *Przyroda Polska* 1957, nr 5—6, s. 7; Kryński A., *Łowiec Polski* 1977, nr 4, s. 4; Maroń K., *Wszczęświat* 1979, nr 5, ss. 93—94; Schüz E., *Gefiederte Welt* 1982, 107, s. 25; Szczepkowski J.J., *Łowiec Polski* 1962, nr 7, ss. 6—7; Terlak J., *Przekrój* 1984, nr 2015, ss. 6—7 oraz archiwum autora.

Heinrich Rathke (ur. 25 VIII 1793 w Gdańsku, zm. 15 IX 1860 w Królewcu). Wybitny anatom i embriolog, studia medyczne i zoologiczne odbył na uniwersytetach w Getyndze i w Berlinie. W latach 1818—1829 praktykował jako

lekarz w Gdańsku, zajmując się też badaniami kręgowców (głównie ryb) i raka rzecznoego. W r. 1828 powołany został na profesurę fizjologii na uniwersytecie w Dorpacie (Tallin), skąd w r. 1835 przeniósł się do Królewca, przejmując od sławnego prof. K. E. v. Bora kierownictwo Muzeum Zoologicznego Uniwersytetu. Tu rozwinął nowoczesne, zakrojone na szeroką skalę badania faunistyczne, m.in. założył Stowarzyszenie d.s. Fauny Prus, wydające pismo „Preussische Provinzialblätter”. Samodzielnych obserwacji lub badań ornitologicznych prowadził niewiele, popierał jednak nowoczesnych i aktywnych badaczy fauny ptaków, głównie Löfflera, którego materiał ornitologiczny wykorzystał też w wydanej w r. 1846 monografii kręgowców Prus Wschodnich i Zachodnich.

Zróżdta: Braun M., Zool. An. 1909, 3, ss. 284—335; Gebhardt 1964, s. 285; Tischler 1914, s. 8; Zaddach G. N. Preussische Provinzialblätter 1860, ss. 271—312.

Władysław Rydzewski (ur. 9 VII 1911 w Krakowie, zm. 28 VIII 1980 we Wrocławiu). Zoolog o specjalności ornitologicznej, interesował się szczególnie badaniem wędrowek ptaków i ich znakowaniem, twórca i kierownik Zakładu Ornitologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Syn profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, maturę uzyskał w Warszawie, uniwersyteckie studia przyrodnicze odbył w Warszawie i we Lwowie. Od roku 1936 aż do wybuchu wojny był kierownikiem (utworzonej w r. 1931 przez J. Domaniewskiego) Stacji Badania Wędrowek Ptaków przy Państwowym Muzeum Zoologicznym w Warszawie. Tu rozwinął bardzo ożywioną działalność w dziedzinie obrączkowania ptaków w Polsce oraz międzynarodowej współpracy na tym polu. Był także współinicjatorem ornitologicznych badań faunistycznych kraju. Obie te dziedziny obejmowały też ówczesną Polską północnowschodnią. W

zakresie obrączkowania nawiązał Rydzewski osobistą współpracę ze Stacją Ornitologiczną w Rosjitten, gdzie na kursie dla współpracowników wygłaszał w r. 1937 wykłady.

W r. 1939 brał udział w kampanii wrześniowej, później w pracy podziemnej w Warszawie, jako oficer Armii Krajowej walczył w Powstaniu Warszawskim (odznaczony krzyżem *Virtuti Militari*), po wyzwoleniu z niemieckiego obozu jenieckiego w Murnau wyemigrował (chory) do Włoch, później do Egiptu i Libanu, by wreszcie osiąść w Anglii, gdzie założył rodzinę i pozostał przez 15 lat. Niestety nie znalazł tu zatrudnienia w pracy naukowej, ale założył i wydawał od r. 1954 pismo naukowe „The Ring”, jako stypendysta kontynuował pracę badawczą (m.in. analiza wędrowek czapli siwej, przegląd historii obrączkowania ptaków), w r. 1954 doktoryzował się na Uniwersytecie Londyńskim, w r. 1959 habilitował się na Polskim Uniwersytecie Wychodzącym w Londynie. W r. 1960 wrócił wraz z rodziną do kraju i uzyskał stanowisko profesora zoologii na Uniwersytecie we Wrocławiu, gdzie kierował Zakładem Ornitologii, a od r. 1969 — Muzeum Przyrodniczym Uniwersytetu. Przez szereg lat był opiekunem naukowym organizowanej przez P. Bussego „Akcji Bałtyckiej” (masowe obrączkowanie ptaków przelotnych na wybrzeżu, w tym także na terenie regionu), przewodniczącym Sekcji Polskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków oraz wywierał wpływ na losy ochrony przyrody w Polsce (członkostwo w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody, opinia o sieci rezerwatów faunistycznych, opinia o projekcie prawa łowieckiego itd). Zasięg Rydzewskiego jest niewątpliwie aktywizacja polskiej faunistyki ornitologicznej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, która ogarnęła także obszar regionu. W jego Zakładzie Ornitologii

opracował L. Tomiałojć pierwsze wydanie swych *Ptaków Polski* (1972), które były z jednej strony podsumowaniem literatury faunistycznej osobistych badań autora oraz wyników akcji Rydzewskiego, ale też nową podniętą do aktywizacji badań faunistycznych nad ptakami oraz do ogromnego wzrostu amatorskiego ruchu ornitologicznego w kraju. Rydzewski zmarł przedwcześnie, pozostawił jednak po sobie kilku uczniów i silny ośrodek ornitologicznych badań naukowych we Wrocławiu, wywierający przemożny wpływ na kierunki i nasilenie badań ptaków Polski.

Zróżdła: Busse P., Notatki Ornitologiczne 1981, 22, ss. 93–95; Kuhk R., Vogelwarte 1981, 31, s. 182; Schütz E., Gefiederte Welt 1982, 107, s. 25; Sokolowski 1972, s. 28; Tomiałojć L., Ring 1980, 9, ss. 113–115; Tomiałojć L., Wiktor A., Przegl. Zool. 1981, 25, ss. 459–465.

Gabriel Rzączyński (ur. 6 VII 1664 na Podlasiu, zm. 12 XI 1737 w Szkotach koło Gdańska). Jezuita wywodzący się ze szlachty herbu „Słepowron”, jeden z najwybitniejszych przyrodników polskich XVIII stulecia; ornitologia była tylko jedną z wielu dziedzin jego zainteresowań przyrodniczych, mimo to jego prace o ptakach ocenia się wysoko (Sztoleman nazywa Rzączyńskiego ojcem ornitologii polskiej). Od r. 1682 w zakonie jezuitów, kształcił się w Lublinie, Krakowie i w Kaliszu (teologia katolicka i filozofia), obowiązki zakonne pełnił we Lwowie, Jarosławiu, Toruniu, Poznaniu, Łucku, Sandomierzu, Gdańsku i w Ostrogu na Wołyniu. Przyrodnik-samouk o ogromnym czytaniu i doświadczeniu, studiował zwierzęta martwe i w hodowli, badaniami w terenie zajmował się raczej mało, korzystał natomiast często z nie publikowanych informacji osób trzecich. Prawdopodobnie znał osobiście J. T. Kleina, korzystał z jego zbiorów, rad i wiedzy. Ogłosił dwa podstawowe dzieła po łacinie: *Historia naturalis cu-*

riosa Regni Poloniae (1721) oraz *Auctuarium historiae naturalis* (1742 i 1745), zawierające m.in. obszerne informacje o ptakach, częściowo także pojezierzy i półwyspów Bałtyku. To drugie dzieło powstało głównie w Gdańsku, mieście, w którym Rzączyński brał żywy udział w życiu naukowym, z którym najbardziej badaj był związany i w którym go pochowano.

Zróżdła: Brzęk 1947, ss. 30–38; Feliksiak 1968, s. 273; Fedorowicz 1963, ss. 38–51; Fedorowicz Z., Mem. Zool. 1968, nr 19, ss. 102–103; Sokolowski 1972, ss. 18–19; Fedorowicz Z., Mem. Zool. 1966, nr 16, ss. 1–220.

Walter von Sanden (ur. 18 VI 1888 we wsi Maryszki koło Węgorzewa, zm. 7 II 1972 w Hude w Dolnej Saksonii, RFN). Pochodził z rodziny ziemiańskiej, zajmował się głównie rolnictwem, leśnictwem i rybactwem, był jednak też znakomitym ornitologiem, fotografikiem i literatem. Do gimnazjum uczęszczał w Weimarze w latach 1903–1908; pod wpływem matki oraz humanistycznego wykształcenia był przez całe życie wrażliwy na piękno, piętnował krzywdę ludzką, głosił ideały życia chrześcijańskiego. Okres I wojny światowej spędził (częściowo wraz z żoną, pracującą w Czerwonym Krzyżu) na polskiej Litwie, m.in. w majątnościach Pomarnackich. Jego żona była wybitną plastyczką (rzeźby animalistyczne) i malarką. W okresie międzywojennym był pionierem fotografii przyrodniczej w Niemczech, wydał kilka przyrodniczych książek popularnonaukowych ilustrowanych własnymi zdjęciami (osobiste kontakty z nim utrzymywał W. Puchalski). Ogłosił też szereg publikacji o ptakach, głównie swe obserwacje z nad jeziora Oświn, w tym szereg studiów na temat łabędzia niemego. Znany był wśród pruskiego ziemiaństwa jako przeciwnik reżimu nazistowskiego, w okresie wojny pomagał polskimi robotnikom przymusowym i radzieckim jeńcom



Walter v. Sanden (1888—1972)

wojennym. Przed nadejściem frontu wyjechał z żoną do Austrii, skąd w r. 1947 przeniósł się do Hüde nad jeziorem Dümmer w Niemczech Zachodnich. Okolica ta stała się drugą jego ojczyzną, napisał o niej kilka książek. W tym czasie utrzymywał też kontakty z profesorem J. Sokołowskim, który informował go o stanie łabędzi nad jeziorem Oświn. W jego spuściźnie literackiej interesujące są wydane w r. 1968 wspomnienia (*Schicksal Ostpreussen*), w których opisuje nie tylko swój życiorys przyrodniczy, ale także szereg tajemnie notowanych informacji polityczno-społecznych z okresu hitlerowskiego (m.in. zamordowanie rodziny cygańskiej, mord na polskim robotniku przymusowym). Był człowiekiem o wielkiej pogodzie charakteru i o bardzo pozytywnym, wręcz optymistycznym nastawieniu do życia.

Zróżdła: Erz W., *Natur und Landschaft* 1972, 48, s. 290; Goethe F., *Nachrichtenblatt für Naturschutz und Landschaftspflege* 1973, 34, ss. 22—23; Lesser H., *Łowiec Polski* 1958, nr 15, s. 15; Ringleben H., *Vogelkundliche Berichte aus Niedersachsen* 1972, 4, ss. 25—26; Röhrling, *Niedersachsen* 1972, 72, ss. 161—162; v. Sanden-Guja W., *Schicksal Ostpreussen*, Hannover 1968.

Jan Bogumił Sokołowski (ur. 24 V 1899 we wsi Dakowy Mokre koło Opalenicy, zm. 7 IV 1982 w Poznaniu). Zoolog, profesor Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, nestor ornitologów we współczesnej Polsce, autor wielu ornitologicznych publikacji popularnonaukowych i naukowych, ale także malarz-animalista i pionier fotografii ornitologicznej w kraju. Pochodził z rodziny urzędnika ziemskiego. Do szkół uczęszczał w Wojnowcach koło Buku i w Poznaniu, gdzie w roku 1921 jako eksternista złożył maturę w gimnazjum G. Bergera. Uczył się też prywatnie malarstwa w Poznaniu i w Monachium, a w latach 1919—1920 uczęszczał do Państwowej Szkoły Zdobniczej w Poznaniu. Studia biologiczne na Uniwersytecie Poznańskim odbył w latach 1921—1925, uzyskując dyplom nauczyciela szkół średnich, do r. 1927 pozostał jednak na asystenturze u profesora A. Jakubskiego, doktoryzując się w r. 1926 (dysertacja o owadach!) Za sprawą Jakubskiego, który interesował się problematyką polskiego Pomorza, prowadził obserwacje ornitologiczne na Helu. Wśród licznych zainteresowań Sokołowskiego ornitologia dominowała już od dawna, jednak samodzielność pracy zyskał on po objęciu w r. 1927 posady nauczyciela przyrody w Korpusie Kadetów w Rawiczu. Tu rozwinął badania faunistyczne nad ptakami, tu stał się pionierem praktycznej ochrony ptaków w Polsce (opartej na podstawach naukowych), tu także rozwinął pisarstwo popularnonaukowe o ptakach. W tym okresie odbył podróż ornitologiczną w Augu-

stowskie, dokonując obserwacji „na trasie wypraw” Taczanowskiego; inna podróż zawiadła go do Turyngii, gdzie odwiedził sędziwego już wówczas twórcę praktycznej ochrony ptaków w Niemczech — H. F. v. Berlepscha. Od r. 1932 dojeżdżał do Poznania, gdzie na uniwersytecie prowadził wykłady i ćwiczenia z ochrony ptaków. W Rawiczu napisał też Sokołowski pierwszą wersję swych *Ptaków ziem polskich* (przed wojną, w r. 1936, zdążył ukazać się tylko 1 tom), na podstawie tego opracowania uzyskał w Poznaniu habilitację z zakresu ornitologii. Warto tu zwrócić uwagę na jeden, dotychczas niedostrzegany aspekt tej książki: Sokołowski dokonał w swym dziele jakby ornitologicznego zjednoczenia odrodzonej z trzech zaborów Polski. Od r. 1937 był profesorem biologii w Państwowym Pedagogium w Poznaniu. W r. 1940 wraz z rodziną wysiedlony został przez Niemców z Poznania w Kieleckie (do „Generalnej Guberni”), skąd po wojnie opublikował wiele materiałów o ptakach, ssakach i motylach. Od kwietnia 1945 r. znowu zamieszkał w Poznaniu i pracował na Uniwersytecie; w r. 1946 rozszerzył swą habilitację na zoologię, by w r. 1948 objąć kierownictwo Katedry Zoologii na Wydziale Rolniczo-Leśnym (późniejsza Wyższa Szkoła Rolnicza). Tu rozwinął szeroką działalność naukową w dziedzinie ochrony, faunistyki, biologii i ekologii ptaków; w r. 1958 wydał nowo opracowane *Ptaki ziem polskich* (kolejne wydanie ukazało się w r. 1972) oraz wiele dalszych publikacji i książek, które odegrały decydującą rolę w dalszym rozwoju ornitologii w Polsce. Jego zasługą jest też integracja wiadomości faunistycznych o ptakach południowej części b. Prus Wschodnich w piśmiennictwie polskim; do tego celu nie tylko wykorzystał literaturę niemiecką (F. Tischler i in.), ale też osobiście jeździł na Pomorze i Mazury (np. w latach 1951, 1956) i miał

tu stałych, wiernych współpracowników (m.in. Z. Karczewski). Był, już od r. 1931, członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody, w latach 1958—1964 kierował Sekcją Polską Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków, nadano mu członkostwo honorowe trzech krajowych towarzystw naukowych i społecznych, m.in. był posiadaczem Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski i złotej odznaki honorowej LOP. Na emeryturę odszedł w r. 1969, jednak do końca życia był aktywnym przyrodnikiem (jego pasją była hodowla ptaków), obserwującym przyrodę i opisującym ją, m.in. rysując i malując; działalność tę dokumentuje ponad 200 publikacji, w tym 35 rozpraw naukowych i 20 książek. Wielkość tego człowieka najlepiej oddaje jednak lapidarne stwierdzenie, że nie ma chyba w kraju dziś ornitologa (z amatorami włącznie), który nie mógłby poświadczyć, że jest — co najmniej z lektury — uczniem profesora Sokołowskiego. Jeden z tych uczniów napisał o swym nauczycielu: „Cechował go uśmiech radości życia i codzienna wesołość, którą potrafił przekazywać swojemu otoczeniu. Jego śmiech pogrążyła w smutku wszystkich, którym było dane choć raz zetknąć się z tym wybitnym uczonym i niezwykłym człowiekiem. Przechodzi do historii nauki jako najznakomitszy nasz ornitolog bieżącego stulecia”. Źródła: Bogucki Z., *Przyroda Polska* 1982, nr 11, s. 9; Czarnecki Z., *Przegl. Zool.* 1983, 27, ss. 11—14; Dzieczkowski A., *Chrońmy Przyrodę Ojczyzną* 1982, nr 6, ss. 68—71; Dzieczkowski A., *Wszechświat* 1983, nr 9, ss. 208—211; L. T. Ring, 1983, nr 116, ss. 146—147; Szczepkowski J. B., *Przegl. Zool.* 1974, 18, ss. 206—212; *Wielkopolski słownik biograficzny*. Warszawa—Poznań 1983, s. 686.

Otto Steinfatt (ur. 9 II 1908 w Wittenförde w Meklemburgii, zm. 1 V 1947 tamże). Syn rzemieślnika wjeńskiego, po ukończeniu miejscowych szkół i uzyskaniu matury studiował zoologię, botanikę

i geografię na uniwersytetach w Freiburgu, Innsbrucku, Monachium i Wiedniu (studia finansował korepetycjami, dopiero r. 1930 odbywał corocznie latem dalekie podróże rowerem, nocując pod namiotem (zwiedził Austrię, Węgry i wiele krajów śródziemnomorskich), gdzie starannie notował spostrzeżenia ornitologiczne, które były też podstawą jego pierwszych publikacji. Od r. 1935 zatrudniony został w Puszczy Rominckiej, gdzie w tym czasie prowadzono kompleksowe badania nad owadzimi szkodnikami leśnymi; temat Steinfatta obejmował rolę ptaków leśnych w redukcji szkodliwych owadów. Zajmowała się tym Stacja Leśna d.s. Zwalczania Szkodników (Waldstation für Schädlingsbekämpfung), a później jego jednoosobowa Stacja Obserwacji Ptaków Rominty (Vogelkundliche Beobachtungsstation Rominten). Z niespotykaną pilnością poświęcił się tu Steinfatt bezpośredniej obserwacji i rejestracji biologii lęgowej miejscowych gatunków ptaków. Pomagała mu w tej pracy jego żona. W różnych czasopismach ogłosił z tego okresu około 70 publikacji (w dużej mierze „materiałowych”), dając oryginalny obraz biologii lęgowej licznych gatunków Puszczy Rominckiej; najlepsze dotyczą słonki, dzięciołów i sikor. Był też doskonałym fotografikiem ptaków (wygłaszał świetne referaty ilustrowane kolorowymi przezroczkami). Był człowiekiem skromnym, zawsze gotowym do pomocy i współpracy, ale nadzwyczaj wytrwałym w pracy naukowej, zawsze wierzącym w sukces swego zaangażowania. W r. 1945 wrócił z wojny do Meklemburgii, gdzie był nauczycielem w szkole leśnej w Wismar, zanim jednak zdążył na nowo podjąć pracę ornitologiczną, niespodziewanie zginął tragicznie, zamordowany i obrabowany przez nieznaną

sprawców, gdy jechał rowerem do sąsiedniej wioski po zakupy.

Zróżdła: Gebhardt 1964, s. 345; Nowak E, Przegl. Zool. 1965, 29, ss. 421—422; Schüz E., Ornithologische Mitteilungen 1979, 31, ss. 125—135; Schuster L., Vogelwelt 1953, 70, ss. 175—176.

Alfred Szielasko (ur. 28 XI 1864 w majątku Żelazko w powiecie oleckim, zm. 25 II 1928 w Królewcu). Jedną z najbarwniejszych, choć i tragicznych postaci ornitologii regionu, wybitny oolog, ale też prekursor ochrony ptaków w Prusach Wschodnich. Od młodości pasjonowała go przyroda, rozpoczął więc karierę jako pracownik techniczny Muzeum Zoologicznego Uniwersytetu w Królewcu, gdzie zetknął się z naukową metodyką pracy ornitologicznej. Od r. 1887 był urzędnikiem pocztowym w Berlinie, ale po latach wrócił do Prus Wschodnich, gdzie w Wehlau (obecnie Znamieńsk w ZSRR) uzyskał w r. 1899 maturę, po czym rozpoczął studia medyczne w Królewcu, zakończone w r. 1904 pracą *Badania nad kształtem i powstawaniem jaja ptasiego*, za którą uzyskał doktorat (swe podstawowe prace oologiczne opublikował w r. 1913 w „Journal für Ornithologie” oraz w formie książkowej w Berlinie w r. 1920 w wydawnictwie Jank). Od roku 1905 był lekarzem w Nordenburg (obecnie Kryłowo), ale już w r. 1906 zaangażował się jako lekarz okrętowy, zwiedził Amerykę Południową, otarł się o Antarktydę (jesienią zatonął jego statek w pobliżu Południowej Georgii, Szielasko z trudem uratował swe życie), bywał w wielu krajach, gdzie miał zawsze otwarte oczy na sprawy fauny; z tego okresu pochodzi kilka publikacji o faunie egzotycznej, np. o pingwinach. W r. 1912 osiedlił się w Elku, wkrótce przeniósł się do własnego domu we wsi Klusy pod Elkiem, gdzie posiadał spore zbiory naukowe, m.in. jaja, skórki ptasie i bibliotekę (w Klusach przez szereg lat mieszkał Michał Kajka — mazurski poeta ludowy). Już od r. 1890 publikował

prace o faunie i biologii rozrodu ptaków Prus Wschodnich. Łącznie ukazało się z tego zakresu około 15 prac. Doświadczenia z podróży po świecie wyculiły go na problematykę ochrony fauny; w roku 1910 wygłosił na uniwersytecie w Królewcu świetny odczyt na temat ochrony rzadkich gatunków zwierząt, inicjując dyskusję o konieczności czynnej ochrony ptaków w Prusach Wschodnich. Mieszkał w swym domu na Mazurach (był samotny, nie posiadał rodziny) chętnie przyjmował gości, jeden z nich napisał o nim: „Gościnność, którą tam okazywał, była czymś wyjątkowym; dawał on z siebie wszystko, czym dysponował, by upiększyć samopoczucie gościa. W ogóle jego radością życia było ofiarowywanie czegoś, trzeba więc było być bardzo wstrzeźliwym przy podziwianiu przedmiotów, bowiem nie spoczął on wówczas aż do chwili, gdy gość zgodził się przedmiot ten zabrać ze sobą”. Tragedią osobistą był pożar domu i zbiorów podczas działań wojennych w r. 1914. Od tego czasu Szielasko pracował jako lekarz w różnych miejscowościach (m.in. w Jegłowniku koło Elbląga i w Mrągowie), ale pozbawiony zgromadzonego przez lata warsztatu pracy nie odzyskał już dawnego entuzjazmu twórczego; zmarł na raka w jednym ze szpitali królewieckich.

Źródła: Boxberger L., Beitr. Fortpfl. Biol. Vögel 1928, 4; Gebhard 1964, s. 354; Tischler 1914, s. 9.

Władysław Taczanowski (ur. 1 III 1819 w Jablonnie pod Lublinem, zm. 17 I 1890 w Warszawie). Światowej sławy ornitolog, badacz fauny Polski, Ameryki Południowej, Syberii Wschodniej i północnej Afryki, systematyk, prekursor ochrony ptaków drapieżnych. Pochodził z rodziny urzędniczej, ojciec pracował w cywilnej administracji carskiej na Lubelszczyźnie, w okresie Księstwa Warszawskiego był kapitanem w armii na-

poleońskiej. Gimnazjum ukończył młody Taczanowski w Lublinie w r. 1838; choroba i wczesna śmierć ojca (w r. 1839) uniemożliwiły mu studia przyrodnicze. Pracował zarobkowo początkowo w kancelarii ojca, później po plebaniach i dworach, częściowo jako urzędnik lub korepetytor. Przyrodą interesował się od młodości, co wyrażało się udziałem w polowaniach, w samodzielnych obserwacjach zwierząt w terenie, później w gromadzeniu kolekcji (owady, ptaki, pająki) i wreszcie w koncentracji naukowego już samouctwa na ptakach, ssakach i pająkach. Do wytrwania w tym samouctwie nakłonił go w latach czterdziestych (gdy Taczanowski borykał się z kłopotami materialnymi) ks. W. Baranowski, pijar i przyjaciel rodziny. W tym czasie odbył Taczanowski szereg krajowych wypraw ornitologicznych (prócz okolic Lublina: Podlasie, rozlewiska Bugu, Powiśle, Polesie lubelskie, lasy lubartowskie), gdzie polował na ptaki i preparował je do zbiorów, ale nade wszystko starannie prowadził obszerny notatnik terenowy; prócz biologii ptaków notował szczególnie obserwacje fenologiczne (Taczanowski należy więc też do wczesnych prekursorów obserwacji terenowych, które później wyparły masowe kolekcjonerstwo ptaków). W r. 1852 uzyskał posadę konserwatora zbioru przyrodniczo-ornitologicznego sekcji leśnej przy zarządzie gubernialnym w Radomiu. Prócz pracy stacjonarnej prowadził też rozległe ornitologiczne badania terenowe, gromadząc na nowych terenach materiał do monografii ptaków krajowych. W tym okresie był Taczanowski już zoologiem-ornitologiem doskonale znającym ptaki Europy środkowej i warsztat pracy badacza przyrody. Jego entuzjazm działania i szeroki horyzont myślenia naukowego wykraczały daleko poza możliwości lokalnego zbioru radomskiego. Nic więc dziwnego, że w r. 1855 przeniósł się Taczanowski do Gabinetu Zoologicznego

Warszawskiego (któremu ofiarował swe zbiory prywatne), gdzie początkowo był wolontariuszem, wkrótce konserwatorem, a od r. 1862 kustoszem. Gabinet Zoologiczny stał się treścią całej drugiej połowy życia Taczanowskiego, to on doprowadził placówkę tę do rozkwitu, a sam wybił się tu na uczonego światowej sławy. Nadal kontynuował ekspedycyjne badania ptaków krajowych (bliższe i dalsze okolice Warszawy aż do granicy pruskiej, Suwalskie i Augustowskie), spisał swą wiedzę i poglądy na temat ptaków drapieżnych (1860); z początkiem lat sześćdziesiątych napisał metodycznie i naukowo b. dojrzałą monografię *Ptaki krajowe*, która drukiem ukazała się dopiero w r. 1882 (i stanowi pierwsze w Europie nowoczesne kompendium fauny ptaków kraju; porównywalne monografie — „Handbook” — wyszły w Anglii lub w Niemczech dopiero w naszym stuleciu). W międzyczasie napisał też tekst do wydawanego pośmiertnie atlasu jaj ptasich K. Tyzenhauza (1862). W tym okresie nawiązał też szersze kontakty z zagranicą: w r. 1857 przebywał w Paryżu, a po nawiązaniu współpracy naukowej z prywatnym Muzeum Branickich w Warszawie wyjechał z ekspedycją zoologiczną do Algierii (1866—1867). Przyjaźń z Branickimi oznaczała dla Taczanowskiego wstęp do ornitologii światowej: wraz z tym bogatym domem arystokratycznym zorganizował on szereg ekspedycji ornitologicznych do Ameryki Południowej (K. Jelski, J. Sztolcman i inni), dzięki czemu był w stanie wydać w latach 1884—1886 swe kolejne fundamentalne dzieło *Ornithologie du Peru*, które ukazało się w Rennes we Francji (około 1350 gatunków!). W tym czasie odbył Taczanowski europejskie podróże zagraniczne, m.in. do muzeów w Londynie (1873), Paryżu (1876) i Wiedniu (1873), publikował coraz częściej w renomowanych czasopiśmie zagranicznych. Dzieło o ptakach Peru przyniosło



Władysław Taczanowski (1819—1890)

mu rozgłos światowy, m.in. został mianowany członkiem honorowym Towarzystwa Zoologicznego w Paryżu.

Tymczasem od lat napływały do Gabinetu w Warszawie zbiory ornitologiczne z Syberii, nadsyłane tu głównie przez polskich zesańców syberyjskich (m.in. B. Dybowski, W. Godlewski, M. Jankowski, Wasilewski oraz wysłany z Warszawy J. Kalinowski). Materiały te stały się podstawą następnej monumentalnej monografii ornitologicznej, wydanej w latach 1891—1893 (a więc już po śmierci autora) w Petersburgu: *Fauna ornithologique de la Sibirie orientale*, opisująca prawie 800 gatunków ptaków.

W r. 1887 Uniwersytet Jagielloński nadał Taczanowskiemu doktorat honoris causa. Ten uczony-samouk wydał prawie 600 publikacji i opisał ponad 500 nowych dla nauki gatunków ptaków, ssa-

ków i pajaków. Pod jego zarządem Gabinet Zoologiczny powiększył czterokrotnie swe zbiory. Tu wychowała się cała plejada polskich zoologów. Śmierć tego tytana pracy oznaczała niestety też koniec „złotego wieku ornitologii” w Polsce. Nie miał rodziny, ożeniony był z nauką, ale grób jego na Powązkach w Warszawie do dziś pielęgnowany jest przez ornitologów.

Źródła: Brzęk 1959, ss. 157—159 i in.; Brzęk G., Ferens B., *Przegl. Zool.* 1963, 27, ss. 403—412; Fedorowicz 1963, ss. 125—172; Fedorowicz Z., *Przegl. Zool.* 1968, 12, ss. 276—285; Feliksiak 1968, ss. 282—283; Ferens B., *Ochrona Przyrody* 1950, 19, ss. 204—212; Gebhardt 1964, ss. 335—336; Nowak E., *Przechrój* 1983, nr 2007, ss. 13—19; Sokolowski 1972, s. 24; Taczanowski W., *Mem. Zool.* 1964, 12, ss. 1—317; Tranda E., *Przegl. Zool.* 1983, 28, ss. 251—260.

Friedrich Tischler (ur. 2 VI 1881 w Lusinach k. Bartoszyc, zm. 29 I 1945 tamże). Prawnik, był sędzią w Lidzbarku Warmińskim, doskonały znawca przyrody Prus Wschodnich, najwybitniejszy ornitolog tego obszaru. Pochodził z rodziny ziemiańskiej, jego pierwszą szkołą zoologii i botaniki były pola i lasy w okolicy Lusin oraz leżące w pobliżu Jezioro Kinkajmskie. Zainteresowania te rozwinięły się do mistrzostwa ornitologicznego i łowieckiego pod kierunkiem nauczyciela domowego, niejakiego Borowskiego, który całe popołudnia spędzał ze swym uczniem, w towarzystwie nieodłącznego psa, w terenie (od Borowskiego przejął Tischler podobno zwyczaj noszenia tego samego ubrania latem i zimą, jego nauczyciel uzasadniał to twierdzeniem, że „latem nigdy człowiekowi nie powinno być za ciepło, a zimą — za zimno”). Do gimnazjum uczęszczał młody Tischler w Bartoszycach,* jeszcze przed uzyskaniem matury skompletował rękopis opisujący wszystkie gatunki ptaków, które do tej pory osobiście upolował lub poznał. Już



Friedrich Tischler (1881—1945)

w tym okresie rozpoczął gromadzenie własnej kolekcji ornitologicznej oraz prowadził systematyczne zapisy dokonanych obserwacji terenowych. Warmię opuścił tylko na okres studiów prawniczych na uniwersytetach w Królewcu, Monachium i Lipsku oraz (od r. 1902) w okresie pierwszych lat pracy zawodowej. Podczas studiów sporo czasu poświęcał też ornitologii, bywając częstym gościem w zoologicznych placówkach naukowych swych miast uniwersyteckich. W roku 1903 osiadł na stałe w Lidzbarku Warmińskim, gdzie pracował w tamtejszym sądzie okręgowym. Były to lata wyjątkowej pracy zawodowej, przerywane częstymi wizytami w domu rodziców, obserwacjami terenowymi, gromadzeniem okazów ptasich i zielnika, korespondencją ze współpracownikami (Tischler nawiązał kontakt z wieloma osobami inte-

* W życiorysie opublikowanym niedawno (*Przegl. Zool.*, 1985, 29) omyłkowo podano „w Braniewie”.

resującymi się ptakami Prus Wschodnich) oraz konsultacjami z zoologami na uniwersytecie w Królewcu i w Stacji Ornitologicznej w Rossitten. Od r. 1905 zaczął Tischler publikować swe ważniejsze obserwacje i badania ornitologiczne, ale już w r. 1914 wydał książkową monografię fauny ptaków całej prowincji. Jego książka przyczyniła się walnie do wzrostu zainteresowania bogatą ornitofauną Prus Wschodnich, szczególnie w południowej części tej prowincji. W okresie międzywojennym zyskał więc Tischler wielu nowych współpracowników, a sam stał się prywatnym, ale powszechnie uznawanym (także przez naukowców królewieckich), centrum badań faunistycznych nad ptakami prowincji. Po śmierci rodziców przybyła mu funkcja administratora majątku rodzinnego w Lusinach. W r. 1922 ożenił się z Różą Kowalską, wywodzącą się z sąsiedniego majątku ziemskiego w Kinkajmach (małżeństwo pozostało bezdzietne). Sam Tischler był osobą nadzwyczaj skromną: na kongresach nie bywał, sławnych referatów nie wygłaszał, odmawiał przeniesienia na wyższe stanowisko w sądownictwie, bo łączyło się to z koniecznością opuszczenia Warmii. W r. 1941 wydał ponownie rozszerzoną (już 2-tomową) monografię ptaków Prus Wschodnich, która jest do dziś dziełem niedoścignionym (wydrukowano tylko około 500 egzemplarzy, część uległa zniszczeniu pod koniec wojny, książka ta jest więc dziś „białym krukiem”). Dzieło to przyniosło mu szereg zaszczytów: w r. 1941 wybrany został członkiem honorowym Niemieckiego Towarzystwa Ornitologicznego, w tym samym roku Uniwersytet Królewiecki nadał mu doktorat honoris causa; w dyplomie wykaligrafowano: „Niestrudzonemu badaczowi roślin i zwierząt, wybitnemu znawcy ptaków Prus Wschodnich”. W Lusinach, częściowo w Lidzbarku, posiadał cenną kolekcję ptaków (parę tysięcy okazów), bibliotekę o-

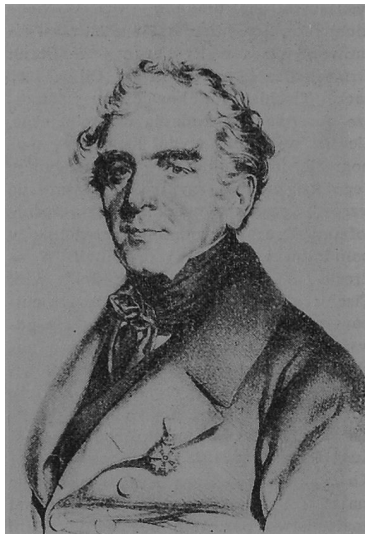
raz archiwum naukowe, które prawie w całości uległy zniszczeniu na skutek działań wojennych. Sam Tischler i jego żona nie mogli zdecydować się na opuszczenie Warmii (mimo namów przyjaciela, także ornitologa v. Sandena) i odebrali sobie życie przed nadejściem frontu; ich mogiła leży tuż przy murze grobowca rodzinnego w Lusinach (wg wywiadów przeprowadzonych na miejscu prawdziwa jest podana wyżej data śmierci, a nie wymieniana w innych publikacjach — 31 I). Rodzina Tischlerów wydała kilku znanych przyrodników, ostatnim z nich jest wybitny ekolog z Kilonii — bywał też w Polsce, podziwiał naszą ekologię — profesor Wolfgang Tischler.

Zróżdła: Gebhardt 1964, ss. 362–363; Nowak E., Warmia i Mazury 1963, nr 11, ss. 12–13; Nowak E., Przgl. Zool. 1965, 9, s. 207; Nowak E., Przgl. Zool. 1985, 29, ss. 415–423; Schütz E., Vogelwelt 1950, 71, ss. 49–51; Schütz E., Ornithologische Mitteilungen 1976, 28, ss. 206–207; Tischler W., Ein Zeitbild vom Werden der Ökologie, Kiel 1985 oraz archiwum autora.

Konstanty hr. Tyzenhauz (ur. 22 V 1786 w majątku Żołudek koło Grodna, zm. 16 III 1853 w Postawach koło Wilna). Członek arystokratycznej rodziny ziemiańskiej, hrabia, patriota, przyrodnik, znawca i mecenas sztuk pięknych. Młodość spędził w dobrach rodzinnych pod Grodnem, wykształcenie podstawowe i średnie otrzymał w domu i w szkołach warszawskich; z pasją oddawał się polowaniu i podpatrywaniu przyrody. Tyzenhauzowie w wielu dziedzinach przysłużyli się krajowi, rodzice Konstantego m.in. popierali swą wiedzą i pieniędzmi Szkołę Lekarską w pobliskim Grodnie. Z początkiem XIX stulecia Konstanty hr. Tyzenhauz odbył studia przyrodnicze w Wilnie, głównie pod kierunkiem S. B. Jundziła, L. Bojanusa i J. Śniadeckiego; początkowo ściśle współpracował przy powiększaniu gabinetu przy-

rodniczego uniwersytetu w Wilnie, był już bowiem nie tylko doświadczonym zoologiem terenowym i myśliwym, ale także dobrym preparatorem (świetny preparator wileński Henryk Laupman był uczniem Tyzenhauza). W okresie wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego Tyzenhauz rzucił się w nurt życia polityczno-patriotycznego; klęska tych nadziei miała jednak decydujący wpływ na dalszy tok jego życia: po amnestii (był pułkownikiem w korpusie księcia Poniatowskiego) wrócił w r. 1814 z emigracji na Wileńszczyznę, opuścił majątek rodzinny w Żołudku i osiadł się w dobrach Postawy za Wilnem. Tu poświęcił się wyłącznie badaniom przyrody i sztukom pięknym oraz nowoczesnemu rolnictwu.

Rozpoczął od kontynuacji pasji lat młodości: gromadzone okazy ptaków i innych zwierząt uzupełnił i stworzył w Postawach muzeum. Powiększył bibliotekę naukową (szczególnie ornitologiczną). Podróżował zarówno po zagranicznych ośrodkach naukowych celem uzupełnienia swej wiedzy ornitologicznej i przyrodniczej (Drezno, Wiedeń, Berlin, Mediolan, Wenecja), jak i po kraju i zagranicą, celem powiększenia kolekcji ornitologicznej (różne okolice Królestwa Polskiego, Europa południowa, Rosja — w podróży tych towarzyszył mu preparator i strzelec Michał Skinder). Dopiero w wieku przeszło 50 lat rozpoczął intensywną działalność badawczo-pisarską; prócz wielu innych prac opublikowanych w języku polskim, francuskim i niemieckim wydał trzy duże monografie ornitologiczne: *Zasady ornitologii albo nauki o ptakach* (Wilno 1841, 165 s.), *Ornitologia powszechna czyli opisanie ptaków wszystkich części świata*, 3 tomy (Wilno 1842—1846, 509+602+647 s.) oraz *Oologia ptaków polskich wystawiona na 170 tablicach* (wydana pośmiertnie z tekstami W. Taczanowskiego w Warszawie w r. 1862, 524 s., +



Konstanty hr. Tyzenhauz (1786—1853)

+170 tablic). Dzieła te przyniosły mu sławę w Europie oraz zapewniły trwałe miejsce w historii krajowej zoologii jako twórcy nowoczesnej ornitologii polskiej. Wiele zaproponowanych przez niego polskich nazw ptaków przetrwało do dziś. We wszystkich swych pracach ornitologicznych Tyzenhauz uwypukla własne obserwacje i wiedzę zdobytą na terenie Litwy; interesował się też ssakami, rybami i entomologią stosowaną, swą wiedzę przyrodniczą i uzdolnienia techniczne starał się wykorzystać do racjonalnego gospodarowania w swych posiadłościach ziemskich. Był człowiekiem wielu towarzystw naukowych, mecenasem muzyki i malarstwa (sam też malował, śpiewał, grał na instrumentach), ale jeden z biografów poświadczył mu, że nie lubił „szumnych zabaw i wystawy wielkiego świata, jak również zniewieś-

ciałych salonowych towarzystw. Przepych i wystawę cenił tylko w rzeczach nauki!''.

Zróżnia: Brzęk 1947, ss. 186—188 i in.; Brzęk 1959, ss. 56—61; Fedorowicz 1963, ss. 89—90; Feliksiak 1968, s. 263; Sokółowski 1972, ss. 20—21.

Janina Wengris (ur. 5 VIII 1907 w Omsku na Syberii, zm. 13 XI 1978 w Olsztynie). Zasiłki profesor Wengris dla ornitologii mazurskiej wyrażają się nie tyle liczbą publikacji o ptakach regionu, których pozostawiła niewiele (jej główną specjalnością była entomologia), co działalnością w dziedzinie dydaktyki akademickiej i ochrony przyrody oraz popieraniem badań nad ptakami i popularyzacją ornitologii. Z Rosji do kraju, na Śląsk, przeniosła się wraz z rodziną (ojciec był inżynierem górnictwa) w r. 1908, tu chodziła do szkoły, a w latach 1925—1933 studiowała biologię, początkowo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a później na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie; od r. 1929 była asystentką w Zakładzie Zoologii u profesora J. Prüffera. Po wojnie ponownie wróciła na Śląsk, gdzie podjęła pracę w Wojewódzkiej Stacji Ochrony Roślin w Katowicach, w r. 1946 (po uzyskaniu doktoratu na Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu) powołana została na stanowisko profesora zoologii i entomologii w Państwowej Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie, by w r. 1950 przejąć kierownictwo Katedry Zoologii Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie-Kortowie (która powstała tu głównie na skutek przesiedlenia szkoły cieszyńskiej); stanowisko to, mimo licznych reorganizacji i zmian

nazw Katedry, piastowała aż do przejścia na emeryturę w r. 1977. Profesor Wengris wychowała kilkuset absolwentów WSR (od r. 1970 Akademia Rolniczo-Techniczna), przy czym w jej wykładach, ćwiczeniach oraz tematach prac magisterskich i doktorskich ornitologia odgrywała znaczną rolę; z uwagi na bogactwo ptaków regionu sprowadziła do swej Katedry dr. Rocha Mackowicza, świetnego ornitologa-terenowca, ucznia profesora Sokółowskiego. Z jej poparciem powstało i działa Studenckie Koło Ornitologów. Jako członek, a od r. 1968 przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Olsztynie była inicjatorem licznych akcji dotyczących ochrony ptaków oraz bezkompromisowym zwolennikiem tworzenia faunistycznych rezerwatów przyrody. Tematyce ochrony rezerwatowej i krajobrazowej poświęciła kilka swych publikacji, które odegrały poważną rolę w utrzymaniu i rozszerzeniu sieci chronionego krajobrazu na Mazurach. Sprawowała wiele funkcji w strukturze organizacyjnej uczelni, działała w organach doradczych i organizacjach społecznych, otrzymała wiele odznaczeń państwowych i społecznych, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i Medal Komisji Edukacji Narodowej. Przyjacielski stosunek do młodzieży i życzliwość w stosunku do innych — to cechy przewodnie jej charakteru. Odczuwali je wszyscy, którzy się z nią stykali. Pochowano ją na „rodzinnym” Śląsku.

Zróżnia: Brylińska M., Przegl. Zool. 1980, 24, ss. 267—274; Polakowski B., Chronimy Przyrodę Ojczyzną 1979, nr 3, ss. 49—52 oraz archiwum autora.

AUS DER GESCHICHTE DER VOGELKUNDE IN NORDOST-POLEN

Zusammenfassung

Die natürliche Vielfalt der Landschaft Nordostpolens (Gebiete östliche der Weichsel und nördlich der Linie Płock, Sierpc, Działdowo, Kolno, Grajewo, Grodno) hat seit Jahrhunderten Naturforscher, insbesondere Vogelkundler angezogen. Der Autor schildert den Kenntnisstand über die Vogelwelt, bzw. die Ergebnisse ornithologischer Forschung aus der Zeit der letzten tausend Jahre, wobei er eine Unterteilung in 6 Perioden vornimmt.

Periode des Pruzen-Staates

Auf einen guten Kenntnisstand der Vogelwelt weisen zahlreiche Vogelbezeichnungen in der pruzischen Sprachen hin, die hauptsächlich jagdbare Arten erfassen.

Periode zwischen dem XIII Jh. und 1525

Aus der Periode des Deutschen Ordens existieren nur wenige Daten über die Vogelwelt. Relativ häufig finden sich dagegen Informationen über Wildarten einschließlich Vögel, die für kulinarische Zwecke bejagt wurden, sowie über Greifvögel, die bereits seit dem XIV Jh zahlreich gefangen und für Falknerzwecke abgerichtet wurden.

Periode Königspreußens und des Herzogtums Preußen bis zur Teilung Polens.

M. Cygański, ein adliger Grundbesitzer, der wahrscheinlich aus Masovien nach Königspreußen kam, veröffentlichte im Jahre 1584 ein Buch über die Vogeljagd; in Danzig/Gdańsk arbeiteten u.a. G. Rzączyński und der berühmte Naturkundler J. T. Klein (1750: *Historiæ Avium Prodomus*). Gegen Ende des XVIII Jh. veröffentlichte F. S. Bock in Königsberg *Die Preußische Ornithologie*.

Periode der preußischen und russischen Herrschaft

1820 entstand ein modernes Forschungszentrum in Königsberg: das Zoologische Museum der Universität. Im Osten des Gebietes forschte K. Tyzenhauz, dessen Sammlung später die Universität Wilna übernahm. Als moderner Faunist ist F. Löffler zu erwähnen, prägend für diese Periode war jedoch die Tätigkeit von E. Hartert (Masuren, Frisches Haff) und W. Taczanowski (Osten und Süden der Region). Zu Beginn des XX. Jahrhunderts wirkte in Danzig/Gdańsk H. Conwentz, Schöpfer des modernen Naturschutzes. Als ein Vorbote des Vogel-schutzes in dieser Region ist der Arzt A. Szielasko zu sehen. 1914 erschien ein moderne Monographie der Vögel Ostpreußens aus der Feder F. Tischlers.

Periode von 1918 bis 1945

Etwa 350 ornithologisch interessierte Personen lieferten F. Tischler ihre Beobachtungen für sein neues zweibändiges Werk über die Vögel Ostpreußens, das 1941 erschien; dieses hervorragende Buch gilt bis heute als eins der ausgereiftesten Werke dieser Art in der europäischen ornithologischen Literatur. Zu erwähnen sind auch die Arbeiten von W. v. Sanden, besonders seine populär-wissenschaftlichen Bücher. Die Gebiete auf polnischer Seite (Augustów, Hela) bereiste J. Sokołowski; Warschauer Ornithologen führten hier auch faunistische Untersuchungen durch (Fragebögen, Vogelberingung). Erste Schritte zu einer Koordination der Vogelzugforschung wurden unternommen. Der Krieg unterbrach dann diese Arbeiten.

Nachkriegsperiode

Zunächst dominierten diverse Natur- und Vogelschutzaktivitäten (J. Panfil, A. Sikora). Ornithologisch interessierte Fotografen und Jäger besuchten das Gebiet (W. Puchalski, J. Kozuchowski). Pionier der masurischen Nachkriegsornithologie war Z. Karczewski. 1958 wurde die Ornithologische Station (Beringungszentrale) aus Warschau nach Gorki Wschodnie bei Gdańsk verlegt. Die Universitäten Toruń und Warszawa führten in dem Gebiet ornithologische Forschungen durch. Auch die Landwirtschaftliche Akademie in Olsztyn begann mit ornithologischer Forschung. Zahlreiche neue Erkenntnisse über den Vogelzug brachte die „Aktion Baltik“. 1970 wurde die Universität Gdańsk gegründet, an der ebenfalls vogelkundliche Arbeit betrieben wird. Die Ornithologische Station führt seit 1983 ein Programm zur ornithologischen Erforschung Nordostpolens durch. Ziel der Arbeit ist die Erstellung einer neuen umfassenden Monographie der Vogelfauna dieser Region.

Der historischen Übersicht folgen als „Beilage“ die Lebensläufe von 22 Vogelkndlern.